

Wieści



Pismo Samorządu Gminnego

PĘPOWA

Nr 162

Rok XXXI

listopad-grudzień 2021

cena 1 zł

Fot. Paweł Bzodek



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
życzymy, aby miłość i radość zagościły w Państwa sercach.
Niech świąteczny czas będzie pełen rodzinnego ciepła, pokoju i dobroci.

Na Nowy Rok 2022 życzymy odwagi w sięganiu po upragnione cele,
wiary w lepsze jutro, sukcesów i wszelkiej pomyślności.



Wójt i Rada Gminy Pępowo

W NUMERZE:

**WÓJT GMINY PĘPOWO: PODSUMOWANIE ROKU
PRZEGLĄD INWESTYCJI**

INFORMACJE GOPS

WSPÓŁPRACA ZAGRANICZNA: Z WIZYTĄ U PRZYJACIÓŁ

OSP: OFICJALNE POWITANIE NOWEJ „DRUHNY”

B. KRÓL: PĘPOWO W PRASIE Z 1947 ROKU

B. JANIK: ZAPOWIEDŹ NOWEJ PUBLIKACJI

GOKSIAŁ: MIKOŁAJKOWE SZALEŃSTWO

SPORT: WIOSNĄ MUSI BYĆ LEPIEJ

OCHRONA ŚRODOWISKA: POZBĄDŹ SIĘ AZBESTU

Szanowni Państwo!



Zbliżający się koniec roku to tradycyjnie czas podsumowań, kończenia inwestycji i konstruowania planów na przyszłość. Kolejny rok mojej pracy w samorządzie gminy, mimo że trudny, bo ciągle obarczony pandemią koronawirusa, to czas wielu zmian związanych z wprowadzaniem przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej programu Polski Ład; to też czas konstruowania nowej perspektywy finansowej na kolejne lata, ale też rok udany dla naszej małej pępowskiej gminy. Korzystam z możliwości, jakie dają „Wieści Pępowa” i na łamach naszej gazety dzielię się z Państwem informacjami i refleksją.

W roku 2021 na różnego rodzaju **zadania inwestycyjne** wydaliśmy ponad 3,9 mln zł. W ślad za rozbudowaną oczyszczalnią ścieków zakończony został pierwszy etap budowy sieci kanalizacji sanitarnej w Krzyżankach. Opracowana została również dokumentacja techniczna na budowę sieci w pozostałej części wsi, którą chcemy kontynuować w roku 2022. Środki na to zadanie pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Tradycyjnie już **spora kwotę inwestujemy w drogi**. We współpracy z powiatem gostyńskim zbudowana

została nowa nawierzchnia o długości 2,8 km na odcinku drogi w Ludwinowie oraz na drodze Siedlec-Babkowie. Łącznie wydaliśmy na ten cel 370 tys. zł. Nową nawierzchnię o łącznej długości 4,65 km otrzymały drogi gminne w Kościuszkowie, Gębicach i Siedlcu, co kosztowało budżet gminy 340 tys. zł. Nieodzownym elementem infrastruktury drogowej są też **chodniki**, stąd też powstały nowe odcinki chodników w Krzekotowicach, Magdalenkach, Skoraszewicach i Siedlcu.

Finalizuje się również długo oczekiwane zadanie związane z przebudową drogi powiatowej Siedlec-Pępowo wraz z budową ścieżki rowerowej. Koszt całkowity zadania wyniesie 8,8 mln zł, a udział naszej gminy w tym zadaniu to kwota ponad 2,6 mln zł. To bardzo duża kwota i spore obciążenie dla budżetu, ale droga ta jest bardzo ważna dla układu komunikacyjnego - zarówno powiatowego, jak i gminnego. Ścieżka pieszo - rowerowa, która powstanie przy okazji realizacji inwestycji, zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów.

Dynamicznie zabudowuje się **nowe pępowskie osiedle mieszkaniowe** w rejonie ulic Wiejskiej, Rolniczej i Ogrodowej, stąd też opracowana została w bieżącym roku dokumentacja techniczna na budowę kanalizacji deszczowej wraz z budową jezdni, chodników i oświetlenia. Koszt dokumentacji to ponad 80 tys. zł. Zabiegamy obecnie o wsparcie realizacji tego zadania w ramach programu rządowego Polski Ład.

DRODZY CZYTELNICY!

W ramach kontynuacji cyklu „Pępowo. Tu jest wyjątkowo” wraz ze 162. numerem „Wieści Pępowa” przekazujemy na Państwa ręce kolejne karty tematyczne, przygotowane przez wójta Grzegorza Matuszaka we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej.



Mamy nadzieję, że fakty historyczne oraz ciekawostki dotyczące kościoła w Skoraszewicach okażą się interesujące i staną się dla Państwa impulsem do dalszego pogłębiania wiedzy o naszym regionie. Gorąco polecamy lekturę książki Gabriela Roszaka *Skoraszewice. Na przestrzeni wieków* oraz długo wyczekiwanej nowości, czyli II poprawionego wydania *Zapisków Marcina Turbańskiego* w opracowaniu Bogusława Janika.

Redakcja

W bieżącym roku zakończone zostały **prace przy budynku komunalnym w Siedlcu**. Po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie, mieszkania zostaną zaofiarowane do kupna naszym mieszkańcom. Zakończono również prace budowlane na budynku gospodarczo - świetlicowym w Magdalenkach. Wokół obiektu ułożono ciągi chodnikowe z kostki brukowej. Nową elewację wykonano także na budynku komunalnym w Pępowie przy ul. St. Nadstawek, gdzie mieszczą się cztery mieszkania komunalne.

Swojego miejsca doczekają się wreszcie nasi **seniorzy**. W budynku Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej, w pomieszczeniach dawnego „Klubu na piętrze”, urządzany jest obecnie **klub seniora**, który swoją działalność rozpocznie wiosną przyszłego roku. Pozyskaliśmy na to zadanie 200 tys. zł z programu Senior+. Schody główne prowadzące do budynku GOKSiAL zyskały nowy wygląd i nową bezpieczną nawierzchnię. Po zakończeniu prac projektowych i uzyskaniu pozwolenia na budowę obiekt zostanie wyposażony w dźwig osobowy, czyli windę, dzięki której **osoby z niepełnosprawnością** będą mogły korzystać zarówno z piętra obiektu, jak i z piwnicy, gdzie zlokalizowana jest siłownia.

Oczywiście **nie zapominamy też o oświacie i naszych najmłodszych - inwestujemy w przyszłość**. W bieżącym roku został rozszerzony zakres funkcjonowania oddziałów przedszkolnych w Skoraszewicach - jeden z nich funkcjonuje obecnie w systemie dziewięciogodzinnym. **Projektowany jest również żłobek w Pępowie**. Po uzyskaniu pozwolenia na budowę będziemy szukać wsparcia finansowego na budowę tego obiektu. Edukacja od żłobka poprzez przedszkole i szkołę powinna być zapewniona tu, na miejscu - i do tego dążymy. Krystalizuje się również temat związany z **rozbudową szkoły podstawowej w Skoraszewicach**.

Drodzy Państwo!

Inwestycje infrastrukturalne to niezwykle ważny element ułatwiający nam codzienne życie, jednak nie samą infrastrukturą człowiek żyje. W tym miejscu chcę zwrócić uwagę na **wydarzenia sportowe i kulturalne**, które miały miejsce w roku 2021 w naszej gminie, a niektóre z nich na stałe wpisały się do gminnego kalendarza kulturaln - sportowego. Klub sportowy Dąbroczanka Pępowo awansował w tym roku do klasy okręgowej, w której - pomimo początkowych trudności - zaczyna coraz pewniej

potwierdzać swoją obecność. Warto dodać, że oprócz drużyny seniorów klub prowadzi pięć grup młodzieżowych w różnych rocznikach, w których trenuje ponad stu adeptów sztuki piłkarskiej. Udanie wypadły także czerwcowe zawody Runaway, które w tym roku były rozgrywane we współpracy z Powiatem Gostyńskim w formie dwudniowej. Runaway to na dzień dzisiejszy marka rozpoznawalna na arenie sportowej w naszym kraju i nie tylko. Zawody konne w powożeniu, w przypadku których ciągle dążymy do podniesienia poziomu i rangi, cieszą się coraz większym powodzeniem. W roku bieżącym akces zgłosiło ponad 50 zaprzęgów. Cieszę się z faktu, że zawody są widowiskowe i atrakcyjne dla widzów.

Pomimo trudnego czasu pandemii **kultura** w naszej gminie również radziła sobie nie najgorzej. Koncerty operetkowe z okazji Dnia Kobiet czy Święta Niepodległości, wystawa prac plastycznych pani prof. Joanny Imielskiej, kolejne wydawnictwo z naszej pępowskiej biblioteczki - to rozpoznawalne elementy naszego życia kulturalnego.

Nie sposób na koniec nie wspomnieć o **bezpieczeństwie**. Pępowska OSP obchodząca w tym roku 140-lecie swojego istnienia wzbogaciła się niedawno o nowy ciężki wóz bojowy, który w obsadzie pępowskich strażaków znacząco podniesie bezpieczeństwo mieszkańców naszej gminy.

Za pasem Sylwester i Nowy Rok 2022, który na pewno będzie rokiem dynamicznym, ale też i niełatwym, ponieważ zamierzamy realizować dwie duże inwestycje z Polskiego Ładu, na które nasza gmina otrzymała dofinansowanie. To również rok podjęcia decyzji dotyczących budowy żłobka w Pępowie i szkoły w Skoraszewicach. Będziemy ponadto realizować te małe, lokalne zadania dotyczące drogi, chodnika i wielu innych ważnych dla lokalnej społeczności kwestii.

Jestem, Drodzy Mieszkańcy, przekonany, że przy Waszym współudziale i rozsądnym, rzeczowym podejściu, wiele spośród tych zadań uda się nam zrealizować - czego Państwu i sobie życzę.

Grzegorz Matuszak
Wójt Gminy Pępowa

Z PRAC RADY GMINY

W okresie od ostatniego wydania „Wieści Pępowa” odbyły się trzy sesje Rady Gminy Pępowo, podczas których podjęto łącznie 28 uchwał.

XXXI sesja - 18 października 2021 r.

Podczas drugiej w tym roku sesji nadzwyczajnej Rada Gminy Pępowo podjęła uchwałę w sprawie ustosunkowania się do skargi z dnia 24.09.2021 r. na Radę Gminy Pępowo. Głosowanie w tej sprawie poprzedziła merytoryczna dyskusja, podczas której radni szczegółowo odnieśli się do poszczególnych zarzutów postawionych w skardze. Wypracowane stanowisko zostało przekazane wojewodzie wielkopolskiemu, który jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej działalności rady gminy.

XXXII sesja - 5 listopada 2021 r.

Listopadowe obrady zdominowała tematyka finansowa, a najbardziej frapującą kwestią okazały się podatki. Poszukiwaniu „złotego środka” podczas odbytego dzień wcześniej wspólnego posiedzenia komisji towarzyszyła ożywiona dyskusja, a wypracowany konsensus okazał się na tyle zadowalający, że uchwały podatkowe przyjęte zostały jednomyślnie. W trakcie obrad rozpatrzono i podjęto uchwały w sprawie:

- określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu gminy Pępowo na dofinansowanie kosztów wymiany źródeł ciepła w budynkach i lokalach położonych na terenie gminy Pępowo,
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości,
- ustalenia zasad i trybu korzystania ze świetlic wiejskich wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz sprzętu stanowiącego wyposażenie tych świetlic,
- uchwalenia programu współpracy gminy Pępowo z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2022,
- określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości,
- określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych,
- ustalenia dziennej stawki opłaty targowej,
- zmiany uchwały nr XXI/160/2020 Rady Gminy Pępowo z dnia 10 listopada 2020 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi gostyńskiemu w 2021 r.,
- zmian wieloletniej prognozy finansowej gminy Pępowo na lata 2021-2030,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2021,
- udzielenia pomocy finansowej powiatowi gostyńskiemu,
- udzielenia pomocy rzeczowej powiatowi gostyńskiemu,
- rozpatrzenia skargi na wójta gminy Pępowo.

XXXIII sesja - 30 listopada 2021 r.

Tak pracowitej końcówki roku nie pamiętają chyba najstarsi radni. Po niewiele ponad trzytygodniowej przerwie pępowscy rajcy ponownie zebraли się w sali widowiskowej GOKSiAL, aby rozpatrzyć i podjąć uchwały

w sprawie:

- przyjęcia gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych dla gminy Pępowo na lata 2022-2031,
- przyjęcia programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie dla gminy Pępowo na lata 2022-2026,
- określenia kryteriów wraz z liczbą punktów na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez gminę Pępowo,
- wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego z gminą Jarocin,
- wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego z gminą Rawicz,
- określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania spłaty lub rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających gminie Pępowo oraz jej jednostkom organizacyjnym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga będzie stanowić pomoc publiczną oraz wskazania organów uprawnionych do udzielania tych ulg,
- zmiany uchwały nr XXXII/238/2021 Rady Gminy Pępowo z dnia 5 listopada 2021 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi gostyńskiemu,
- zmiany uchwały nr XXX/221/2021 Rady Gminy Pępowo z dnia 30 września 2021 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi gostyńskiemu,
- zmian wieloletniej prognozy finansowej gminy Pępowo na lata 2021-2030,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2021,
- zmiany uchwały nr IV/29/2007 Rady Gminy Pępowo z dnia 18 stycznia 2007 r. w sprawie diet dla sołtysów,
- zmiany uchwały nr III/15/2006 Rady Gminy Pępowo z dnia 29 grudnia 2006 r. w sprawie ustalenia wysokości diet dla przewodniczącego, wiceprzewodniczących rady, przewodniczących komisji i radnych oraz dokonywania zwrotu kosztów przejazdów w podróżach służbowych pojazdami samochodowymi niebędącymi własnością gminy,
- ustalenia wynagrodzenia wójta,
- sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w uchwale nr XXXII/228/2021 Rady Gminy Pępowo z dnia 5 listopada 2021 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu gminy Pępowo na dofinansowanie kosztów wymiany źródeł ciepła w budynkach i lokalach położonych na terenie gminy Pępowo.

Jagoda Kowalewska

Pełne teksty uchwał podjętych przez Radę Gminy Pępowo, protokoły z sesji, imienne wykazy głosowań oraz interpelacje i zapytania radnych znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Pępowo (<http://bip.pepowo.pl/>) w zakładce „Dokumenty”.

Transmisje na żywo z sesji Rady Gminy Pępowo dostępne są na stronie <https://transmisjaobrad.info/channels/123/gmina-pepowo>, a nagrania archiwalne - na kanale „Gmina Pępowo” w serwisie Youtube.

KROK W DOBRYM KIERUNKU

Na zaproszenie Burmistrza Kobylina Tomasza Lesińskiego Wójt Gminy Pępowo wziął udział w spotkaniu dotyczącym perspektywy połączenia dwóch sąsiadujących powiatów wyremontowaną drogą wraz ze ścieżką pieszo - rowerową. W spotkaniu uczestniczyli również starosta powiatu krotoszyńskiego - Stanisław Szczotka oraz starosta powiatu gostyńskiego - Robert Marcinkowski.



Włodarze zgodnie stwierdzili, że już na etapie projektowania warto rozmawiać o współpracy dotyczącej budowy ścieżki pieszo-rowerowej, która połączy gminy Pępowo i Kobylin. Niebawem ścieżka rowerowa będzie poprowadzona z Kobylina do miejscowości Górka i Zalesie, a w kolejnym etapie również do Srok. Stamtąd już niedaleko do granicy powiatu gostyńskiego i gminy Pępowo. Warto zatem podjąć współpracę zmierzającą do wybudowania ścieżki również od strony Pępowa. Pierwszy krok w tym kierunku został już poczyniony: wójt i starosta wspólnie zadeklarowali wsparcie finansowe do opracowania dokumentacji na realizację zadania po stronie powiatu gostyńskiego. (red.)

PODATKI JUŻ UCHWALONE

Na XXXII sesji w dniu 5 listopada 2021 r. Rada Gminy podjęła uchwały w sprawie określenia stawek podatkowych na 2022 rok. Stawki podatku od nieruchomości wzrosną średnio na poziomie 4,5% w porównaniu z rokiem podatkowym 2021 i będą wynosiły:

- 1) od budynków lub ich części:
 - a) mieszkalnych - 0,81 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
 - b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 21,01 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
 - c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej

- w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 10,50 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
- d) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń - 5,25 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
- e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - 5,40 zł od 1 m² powierzchni użytkowej;
- 2) od budowli - 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych;
- 3) od gruntów:
 - a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - 0,91 zł od 1 m² powierzchni,
 - b) pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych - 5,17 zł od 1 ha powierzchni,
 - c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - 0,35 zł od 1 m² powierzchni.

Stawki podatku od środków transportowych zostały ustalone na podstawie komunikatu Prezesa GUS i wzrosły o 3,6% w porównaniu z rokiem 2021.

Również na podstawie komunikatu Prezesa GUS wzrosną stawki podatku rolnego i leśnego:

- podatek rolny (wzrost o 5% zgodnie ze wskaźnikiem GUS) – 61,48 zł za 1 q żyta;
- podatek leśny – wzrost stawki ustalonej na podstawie średniej ceny drewna – 212,26 zł za 1 m³.

Stawki dziennej opłaty targowej od 1 stycznia 2022 r. będą wynosiły:

- za sprzedaż towarów, od jednego stanowiska - 35,00 zł,
- za sprzedaż towarów w handlu obwoźnym - 10,00 zł.

Wzrost stawek podatkowych i opłat lokalnych wpłynie na wzrost dochodów własnych do budżetu. Ustalając wyższe stawki, kierowano się pozyskaniem dochodów celem zapewnienia realizacji niezbędnych zadań gminy.

Kinga Klozińska-Antczak
Skarbnik Gminy Pępowo

Więści
PEPOWA

Pismo Samorządu Gminnego

Redaguje zespół: Mirosława Bigaj, Bogusław Janik, Tomasz Gruetzmacher, Małgorzata Waleńska, Jagoda Kowalewska (redaktor naczelny), Maria Szelągowska, Barbara Krajka, Grzegorz Wabiński
Skład: Magdalena Kaczmarek

Wydawca i adres redakcji: Gmina Pępowo z siedzibą w Pępowie, ul. St. Nadstawek 6, 63-830 Pępowo, tel. 65 572 63 11

Cena reklam: 0,20 zł/cm² + VAT
Druk: DRUKARNIA NOWAK - JAROCIN
Redakcja nie odpowiada za treść materiałów nadesłanych i reklam.
Zapraszamy do współpracy.

UCZCILI PAMIĘĆ POMORDOWANYCH

W dniu 21 października 2021 r. delegacja z gminy Pępowo wzięła udział w corocznych obchodach upamiętniających ofiary niemieckich zbrodni na terenie powiatu gostyńskiego. W 1939 roku na rynku w Krobi okupanci brutalnie rozstrzelali 15 mężczyzn z Krobi i okolicznych miejscowości, w tym trzech mieszkańców naszej gminy. Byli to: Feliks Poprawa, lat 18, robotnik rolny z Pępowa, Jan Szczurny, lat 25, robotnik rolny z Pępowa, i Walenty Walczak, lat 24, również robotnik rolny. Tegoroczna uroczystość miała charakter szczególnie, bowiem na cmentarzu w Krobi został odsłonięty nowy pomnik, poświęcony „Pamięci cywilnych ofiar wojny”.



Dzięki działaniom krobskiego samorządu pamięć o ofiarach tamtych dni przetrwa i będzie przekazywana kolejnym pokoleniom. (red.)



1 października 1939 r. we wspomnieniach Henryka Kamińskiego z książki Krobskie Wspominki:

Pamiętną tragiczną sobotę poprzedziły gorączkowe przygotowania hitlerowców, aby publiczna egzekucja na mieszkańcach napęliła trwogą, zaszczerpiła respekt. Już w czwartek 19 października zawiadomiono 30 obywateli Krobi i okolic, aby obowiązkowo stawili się w ratuszu. (...)

Nie jest mi wiadomo, w jakim celu wszystkich zatrzymanych przetransportowano do Gostynia, a po kilku godzinach przywieziono do Krobi. Pojawił się cień nadziei. (...)

W tragiczną sobotę woźny magistratu ogłosił po ulicach, aby każdy obywatel stawiał się w godzinach popołudniowych na rynku. (...)

O godzinie 15:45 wyspała się cała grupa gestapowskich oprawców, którzy ustawili się w dwóch rzędach w odległości 10 metrów od miejsca egzekucji. Pluton egzekucyjny odwrócony w kierunku domu pana Ludwika Małeckiego czekał na rozkaz, (...). Punktualnie o godzinie 16:00 otworzyła się brama magistrackiego podwórka, od strony południowej wyprowadzono na śmierć ośmiu obywateli. Ręce mieli założone na głowie, po dojściu do ściany mieli się do niej odwrócić. W tej chwili padła komenda dowódcy plutonu egzekucyjnego - ładuj

broń, w tył zwrot, celuj... Salwa potężnie huknęła odbijając się echem od ścian domów. Ośmiu niewinnych padło na ziemię. Pluton czekał na następnych skazanych.



Fragment artykułu Jerzego Zielonki:

*Sprawa robotnika rolnego - Feliksa Poprawy (ur. 16 listopada 1921 r. w Pępowie). Zeznaje brat Władysław Poprawa:
- W związku z wybuchem wojny ojciec z najstarszym bratem - Feliksem otrzymali od niemieckiego właściciela Erzena polecenie przeprowadzenia koni ze stadniny na wschód. Rodziny robotników majątkowych wozami ewakuowano razem z końmi. Po kilku dniach wróciliśmy i jak poprzednio pracowaliśmy w majątku. W końcu września 1939 r. żandarmi zabrali Feliksa z pola i zamknęli w posterunku w Pępowie. Tego dnia aresztowano mieszkańców wsi: Jana Szczurnego i Walentego Walczaka. Dwa tygodnie przebywali w żandarmerii w Pępowie, poczem przewieziono ich do Gostynia. Matka i siostra starały się go odwiedzić, ale wszędzie mówiono, że brata nie ma. O rozstrzelaniu dowiedzieliśmy się kilka dni po egzekucji. Aresztowanie Feliksa wiąże z pewnym incydentem. Było to latem 1939 r. Miałem 7 lat. Stałem z wędka nad stawem majątkowym, znajdującym się blisko naszego domu. Leśniczy majątku - Niemiec Berger, przejeżdżając powózką zerwał mi z wędki haczyk Rozpłakałem się. Feliks, który z innymi chłopakami, bawił się w pobliżu, podszedł do Bergera i prosił, aby oddał wędkę. Berger podciął konie i odjeżdżał, a chłopcy zaczęli gonić powózkę i rzucać w nią kamieniami. Berger przystanął i w jego ręce pojawił się... pistolet. Ktoś pobiegł do naszego domu i wtedy mój starszy brat - Jan wybiegł z domu - Niemiec uciekł. Przypuszczam, że incydent ten miał związek z aresztowaniem brata...*



DZIAŁO SIĘ W OSP



NOWA DRUHNA JUŻ W DOMU

W piątek, 26 listopada przed Remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Pępowie odbyło się uroczyste powitanie, przekazanie i poświęcenie ciężkiego samochodu ratowniczo - gaśniczego, który przyjechał prosto z fabryki w Bielsku-Białej. Na widowiskowe i huczne powitanie licznie przybyli mieszkańcy gminy i goście z powiatu. Po efektownym wstępie rozpoczęła się oficjalna część uroczystości, którą zainaugurowano wprowadzeniem sztandaru oraz odśpiewaniem hymnu. Gości powitał Prezes OSP Pępowa Andrzej Małecki, który w swoim przemówieniu podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do pozyskania tego samochodu. Podkreślił również, jak duże znaczenie dla strażaków i mieszkańców gminy ma pojawienie się nowego wozu strażackiego. Wręczono podziękowania osobom i instytucjom, które bezpośrednio przyczyniły się do sfinalizowania zakupu pojazdu: Samorządowi Gminnemu w Pępowie, Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej oraz Starostwu Powiatowemu.



Kulminacyjnym punktem uroczystości było przekazanie kluczyków do auta na ręce Prezesa Andrzeja Małeckiego i Naczelnika OSP Grzegorza Wabińskiego przez Wójta Gminy Grzegorza Matuszaka, Starostę Gostyńskiego Roberta Marcinkowskiego, Przewodniczącego Rady Gminy Zenona Rogalę i Komendanta Powiatowego PSP w Gostyniu Tomasza Banaszaka. Poświęcenia samochodu strażackiego dokonał ks. Andrzej Drobiński - Proboszcz Parafii pw. św. Jadwigi w Pępowie. Na koniec głos zabrali zaproszeni goście, którzy podkreślili rangę wydarzenia i życzyli strażakom, aby efektywnie niesli pomoc i bezpiecznie wracali z akcji do domów. Spotkanie zakończyło się strażacką grochówką.

Do zakupu auta dołożyli:
- Gmina Pępowo - 520 000,00 zł,

- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu - 300 000,00 zł,
 - Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej - 200 000,00 zł,
 - Starostwo Powiatowe w Gostyniu - 30 000,00 zł.
- Łączny koszt zakupu nowego samochodu to 1 050 000,00 zł.

Ciężki Samochód Ratowniczo Gaśniczy Scania P370 4x4 to najbardziej trwały pojazd dostępny na rynku. Samochód posiada przestronną kabinę i podwozie o dopuszczalnej masie całkowitej ponad 20000 kg, zautomatyzowaną skrzynię OPTICRUSE (liczba biegów 12+2) oraz silnik o momencie obrotowym ponad 2000 Nm (272 kW/370 KM). Zabudowa oparta jest o ramę pośrednią. Pojemność zbiornika kompozytowego to 5000 litrów wody oraz 500 litrów piany. Autopompa Godiva P2A 3010 jest dwuzakresowa (wydajność niskiego ciśnienia 3500 dm³/min przy 8 bar, wysokiego ciśnienia 410 dm³/min. przy 40 bar).

Nowy samochód ratowniczo - gaśniczy wraz wyposażeniem z pewnością przyczyni się do podwyższenia gotowości operacyjnej, poprawy warunków pracy strażaków i skuteczności w działaniu, a co za tym idzie zwiększy bezpieczeństwo na terenie naszej gminy i powiatu.

Grzegorz Wabiński



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

NOWY CIĄGNIK (TEŻ) WYMIATA

W październiku br. Gmina Pępowo zakupiła fabrycznie nowy ciągnik rolniczy marki ARBOS 2035 o mocy 35 KM z przeznaczeniem do celów komunalnych. Zadaniem nowego ciągnika będzie przede wszystkim odśnieżanie chodników i ścieżek rowerowych ze względu na niski ciężar właściwy pojazdu, który wynosi 1700 kg.



Koszt zakupu ciągnika to 88 068,00 zł. Ponadto zakupiono osprzęt pozwalający na szersze wykorzystanie ciągnika przy innych zadaniach: ładowacz czołowy TUR, pług śnieżny uchylny, zamiatarkę do zamiatania chodników, parkingów oraz ścieżek rowerowych, kosiarkę bijakową do poboczy i przyczepę jednoosiową. Ogólny koszt zakupu nowego ciągnika wraz z osprzętem wyniósł 153 614,70 zł.

Józef Grobelny

POZYSKIWANIE FUNDUSZY ZEWNĘTRZNYCH NA ROZWÓJ GMINY

W lipcu bieżącego roku zostały złożone trzy wnioski o dofinansowanie z Programu Polski Ład na następujące inwestycje:

1. Budowa ul. Wiejskiej, Rolniczej, Ogrodowej, Żniwnej, Kwiatowej, Konarzewskich i Promienistej w m. Pępowo wraz z infrastrukturą. Kwota wnioskowanych środków: 8 240 000,00 zł.
2. Rewitalizacja i rewaloryzacja (modernizacja) przyrodnicza stawów w Pępowie wraz z budową infrastruktury turystycznej. Kwota wnioskowanych środków: 4 200 000,00 zł.
3. Rewitalizacja centrum Pępowa wraz z budową biblioteki publicznej, infrastrukturą towarzyszącą oraz odrestaurowaniem budynku „Szpitalik”. Kwota wnioskowanych środków: 5 900 000,00 zł.

W dniu 25 października premier ogłosił wyniki naboru, natomiast 17 listopada Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił wstępnych promes dofinansowujących na wybrane inwestycje. W naszym przypadku będą to: „Rewitalizacja i rewaloryzacja (modernizacja) przyrodnicza stawów w Pępowie wraz z budową infrastruktury turystycznej” oraz „Rewitalizacja centrum Pępowa wraz z budową biblioteki publicznej, infrastrukturą towarzyszącą oraz odrestaurowaniem budynku „Szpitalik”.

W ramach pierwszego zadania planuje się budowę ścieżki pieszo-rowerowej łączącej stawy w Pępowie z istniejącą stacją rowerową przy wiatraku Franciszku, remont nawierzchni ul. Parkowej, rewitalizację zabytku archeologicznego (grodzisko stożkowate z XIII w.) wraz z odmuleniem stawu o pow. 0,6 ha i budową ścieżki dydaktycznej, rewitalizację z odmuleniem stawu o pow. 1,5 ha i budową platformy widokowej przy ul. Bażantarnia, remont zastawek regulacyjnych oraz montaż małej architektury. Wartość zadania oszacowano na 5 000 000,00 zł, z czego 4 200 000,00 zł stanowi dotacja.

Z kolei rewitalizacja centrum Pępowa wraz z budową biblioteki publicznej, infrastrukturą towarzyszącą oraz odrestaurowaniem budynku „Szpitalik” obejmuje swoim zakresem budowę budynku biblioteki publicznej z pawilonami handlowymi (6 boksów), renowację budynku komunalnego „Szpitalik” wpisanego do Gminnej i Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków (remont dachu, renowacja elewacji), odnowienie pomnika Powstańców Wielkopolskich oraz urządzenie terenów zieleni z małą architekturą. Koszty inwestycji oszacowano na 7 000 000,00 zł, z czego dotacja stanowi 5 900 000,00 zł.

Ponadto Gmina Pępowo otrzymała uzupełnienie subwencji ogólnej w wysokości 900 000,00 zł na realizację zadań związanych z budową kanalizacji sanitarnej. Środki te zostaną przeznaczone na kontynuowanie sanitacji wsi Krzyżanki.

Małgorzata Waleńska

INWESTYCJE

Małgorzata Waleńska

OWOCNA WSPÓŁPRACA Z POWIATEM

Kolejne odcinki dróg powiatowych zostały wyremontowane w ramach współpracy z Powiatem Gostyńskim. W ramach zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4953P Babkowice-Pogorzela” ułożono nakładkę bitumiczną metodą „slurry seal”. Całość robót budowlanych wykonała firma BITUNOVA Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie za kwotę 464 929,08 zł, z czego 20 867,54 zł pochodziło z budżetu gminy Pępowo. Pozostała część zadania została sfinansowana ze środków powiatu gostyńskiego (232 218,54 zł) oraz gminy Pogorzela (211 743,00 zł).

PRZEBUDOWA DAWNEJ SZKOŁY W SIEDLCU ZAKOŃCZONA

W bieżącym roku zakończono trwającą od siedmiu lat przebudowę dawnej szkoły w Siedlcu. W ostatnim etapie prac wykonano roboty brukarskie dookoła budynku. Całość utwardzeń wykonała lokalna firma PHU Szymon Wyzujak z Siedlca za kwotę 93 208,61 zł. Łącznie utwardzono blisko 630 m² powierzchni. Inwestycja związana z adaptacją dawnego budynku szkoły na budynek mieszkalny wielorodzinny rozpoczęła się w 2015 r. i pochłonęła łącznie 1 269 926,09 zł.



Efektom przebudowy jest wydzielenie siedmiu mieszkań, w tym kawalerki, o następujących parametrach:



a) parter

- mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, łazienką i przedpokojem o pow. 45,21 m²

- mieszkanie trzypokojowe z aneksem kuchennym, łazienką i przedpokojem o pow. 65,64 m²

- mieszkanie trzypokojowe z kuchnią, łazienką i przedpokojem o pow. 66,42 m²

b) I piętro

- mieszkanie dwupokojowe z aneksem kuchennym, łazienką i przedpokojem o pow. 45,13 m²

- mieszkanie trzypokojowe z aneksem kuchennym, łazienką i przedpokojem o pow. 50,89 m²

- mieszkanie trzypokojowe z aneksem kuchennym, łazienką i przedpokojem o pow. 50,89 m²

c) poddasze - kawalerka z pokojem, łazienką i przedpokojem z wnęką kuchenną o pow. 24,62 m².

Na każdym piętrze wyznaczono również wspólne pomieszczenia gospodarcze.

Na przełomie roku 2021/2022 zaplanowano podłączenie mediów oraz rozruch instalacji grzewczej. Po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie budynku, mieszkania zostaną wystawione na sprzedaż.



Kolejną wieloletnią inwestycją, która doczekała się finału, jest budowa budynku magazynowo - garażowego z wiatą magazynową w Magdalenkach. Ostatni etap prac obejmował wykonanie utwardzeń przy budynku, które zrealizowała firma PHU Szymon Wyzujak z Siedlca za kwotę 59 598,35 zł.

Inwestycja obejmowała budowę wolnostojącego, jednokondygnacyjnego budynku magazynowo - garażowego z wiatą magazynową mieszczącą się w głębi działki. W budynku znajdują się dwa pomieszczenia magazynowe dla użytkowników świetlicy wiejskiej o funkcji składowo - gospodarczej (przeznaczone do przechowywania materiałów, narzędzi i sprzętu) oraz garaż dla OSP (o takiej samej funkcji). Obiekt wyposażony jest w instalacje: elektryczne i odgromową, wentylacyjną, w części ogrzewanie elektryczne. Nawierzchnie przy budynku zostały utwardzone kostką brukową betonową. W latach 2018 i 2020-2021 na inwestycję wydano łącznie 406 952,21 zł.

ODNOWIONY POSTERUNEK



Nowy dach oraz elewację zyskał komunalny budynek mieszkalny przy ul. Stanisławy Nadstawek 4, czyli dawny posterunek. W budynku znajdują się cztery mieszkania komunalne. Naprawę dachu przeprowadzono w 2020 r., natomiast elewację odnowiono w 2021 r. Zakres prac w roku bieżącym obejmował skucie luźnych fragmentów tynku wraz z uzupełnieniem, obróbkę okien i drzwi zewnętrznych, wymianę parapetów zewnętrznych, wyrównanie ściany południowej i zachodniej styropianem o grubości 2 cm oraz nałożenie tynku ozdobnego.

Zadanie wykonało lokalne przedsiębiorstwo MIK-BUD Mikołaj Nadolny z Pępowa za kwotę 49 500,00 zł. Łączny koszt remontu budynku w latach 2020-2021 wyniósł 103 771,60 zł.

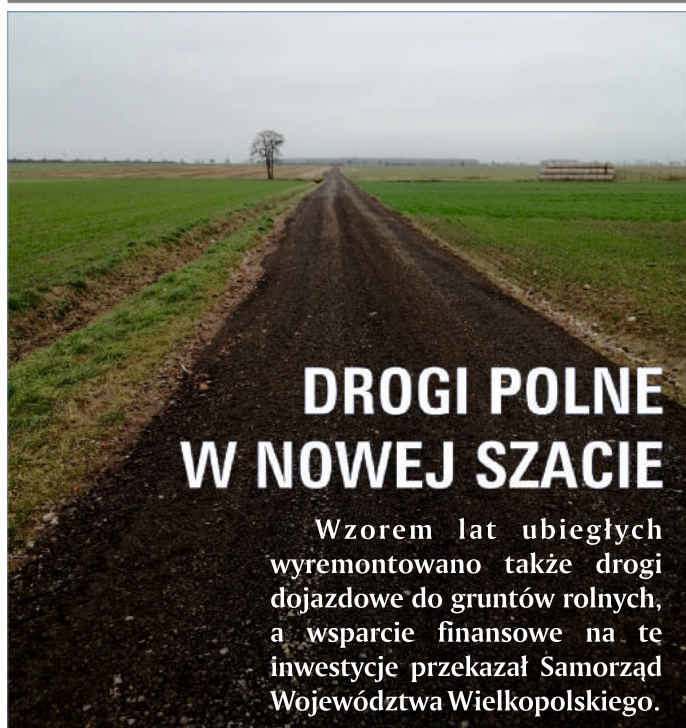


Zakończył się I etap inwestycji polegającej na budowie sieci kanalizacji sanitarnej w Krzyżankach. W pierwszej kolejności skanalizowano tzw. Krzyżanki RKS. Roboty budowlane wykonało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe TOR Marian Iberhan z Krotoszyna.

Zadanie obejmowało budowę rurociągu głównego PCV-U SN 8 Ø 200 o długości 0,477 km, doprowadzeń do posesji PCV-U SN 8 Ø 160 o długości 0,085 km / 15 szt., doprowadzeń do posesji PCV-U SN 8 Ø 200 o długości 5,0 m / 1 szt., rurociągu tłoczego PEHD Ø 110 o długości 1,234 km oraz przepompowni sieciowej.

Całkowita wartość zadania wyniosła 915 455,94 zł, w tym dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w kwocie 744 273,12 zł.





Nowe nawierzchnie z kruszywa kamiennego pojawiły się na drogach śródpolnych w Krzyżankach i Pępowie (część trasy rowerowej „Wiejska Dróżka” z Babkowic do Kościuszkowa). W Krzyżankach utwardzono odcinek o długości 0,8 km, w Pępowie z kolei - odcinek 0,32 km.

Zadanie wykonano systemem gospodarczym przy udziale pracowników Wydziału Służb Technicznych oraz dużym zaangażowaniu miejscowych rolników. Inwestycja kosztowała 127 137,23 zł, z czego 105 000,00 zł pochodziło z budżetu Samorządu Województwa Wielkopolskiego.



SADZILI DRZEWA MIODODAJNE

Dokładnie 120 sztuk drzew miododajnych posadzili mieszkańcy sołectw Babkowice i Skoraszewice. Sadzonki miododajne zakupiono z dotacji Samorządu Województwa Wielkopolskiego.



Nowe drzewka zostały posadzone przy stawie „Kolek” w Babkowicach oraz na łące przy świetlicy wiejskiej w Skoraszewicach. Do Babkowic przekazano 58 szt. drzewek, w tym 18 lip drobnolistnych, 11 robinii akacjowych, 18 klonów jawor i 11 klonów polnych; Skoraszewice otrzymały z kolei 62 sadzonki, w tym 10 lip drobnolistnych, 26 robinii akacjowych i 26 klonów jawor. Wartość zakupów wyniosła 16 800,00 zł, z czego 15 120,00 zł stanowiły środki z dotacji.

ZIELONO PRZY OŚRODKU ZDROWIA

Kolejny etap prac został wykonany na terenie zielonym przy ośrodku zdrowia w Pępowie. W roku 2018 nasadzono na działce drzewa miododajne (klon kulisty), w kolejnym roku pojawiła się wiata rekreacyjna. W roku bieżącym pracownicy Wydziału Służb Technicznych wykonali prace ziemne, utwardzili ciągi piesze, zamontowali oświetlenie, nasadzili krzewy ozdobne, założyli trawniki oraz zamontowali małą architekturę. Łączny koszt inwestycji (zakup towaru) wyniósł 14 335,80 zł i został w całości sfinansowany z funduszu sołectkiego wsi Pępowo.



INWESTYCJE W TOKU

Na grudzień zaplanowano ukończenie ostatnich w tym roku inwestycji, wśród których należy wymienić remont drogi w Babkowicach (tzw. warszawska). Zakres robót budowlanych obejmuje frezowanie istniejącej nawierzchni, regulację kraterów ściekowych i włazów kanałowych kanalizacji sanitarnej, skropienie emulsją asfaltową, ułożenie nawierzchni z betonu asfaltowego, wyrównanie poboczy destruktem bitumicznym. Zadanie zrealizuje firma Przedsiębiorstwo Dróg i Ulic Leszno Sp. z o.o. za kwotę 97 080,58 zł.

GĘBICE LIDEREM ODNOWY WSI

12 listopada 2021 roku w Kluczewie (gmina Przemęt) odbyła się trzecia gala z cyklu „Liderzy Wielkopolskiej Odnowy Wsi”. W Kluczewie uhonorowano sołectwa z zachodniej i południowo-zachodniej Wielkopolski. Wyróżnienie w V edycji konkursu „Aktywna Wieś Wielkopolska” otrzymało także sołectwo Gębice. Wioskę reprezentowali pani Irena Matyła oraz pan Zygmunt Gulcz.



Sołectwo Gębice aktywnie uczestniczy w Programie Wielkopolska Odnowa Wsi od 2015 roku. W 2018 r. w ramach VIII edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś” zrealizowało projekt pn. „Rybka w Betlejemce złowiona, po gębicku przyrządzona i w świetlicy zjedzona - zagospodarowanie terenu przy stawie w Gębicach”. W ramach zadania wybudowano wiatę rekreacyjną o powierzchni 34 m² wraz z wyposażeniem, utwardzono teren pod wiatą oraz dojście do drogi, wykonano palenisko - grill wraz z ławkami, założono trawniki oraz nasadzono krzewy. Większość prac wykonali mieszkańcy sołectwa w ramach wolontariatu. Całkowity koszt projektu wyniósł 43 924,11 zł, z czego 30 000,00 zł stanowią środki z dotacji.

Gratulujemy mieszkańcom Gębic otrzymanego wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów w działaniu na rzecz lokalnej społeczności.



O tym, jak ważną rolę w ekosystemie pełnią owady zapylające, nie trzeba przekonywać nikogo. Najbardziej znanym jest pszczoła miodna, którą z przymrużeniem oka można nazwać celebrytką - w końcu wiele się o niej mówi i pisze; co więcej, została bohaterką licznych filmów animowanych dla dzieci. O ile jej znaczenie w zapylaniu roślin jest znaczące, to nie wykonuje tego zadania sama. Kim są zatem pozostali? Tego można się dowiedzieć w Babkowicach, przy stawie „Kołek”, gdzie powstała przystań rowerowa „Gościnny Kołek, przyjaciel owadów i ludzi”. Inicjatywa stała się przedmiotem dofinansowania w ramach konkursu grantowego „Działaj Lokalnie 2021”. Beneficjentem i wnioskodawcą pomocy jest Ochotnicza Straż Pożarna w Babkowicach, a druhów wspierają sołtys, rada sołecka, panie z koła gospodyń wiejskich oraz inni wolontariusze z wioski.

Jedną z zaangażowanych osób jest pani Karina Pieprzyk, która podsumowała inicjatywę tak: – *Śródpolne poidło Kołek od zawsze było celem spacerów i charakterystycznym punktem na mapie Babkowic. W końcu zaniedbanemu zbiornikowi postanowiono przywrócić dawną świetność. Pierwsze, najcięższe prace związane z odmuleniem stawu wykonano w poprzednich dwóch latach. Pozostało pytanie: co dalej? Z jednej strony była potrzeba zaaranżowania otoczenia na miejsce spotkań dla mieszkańców, z drugiej - chęć pozostawienia tego miejsca naturze. Tak zrodził się pomysł projektu pod nazwą „Przystań rowerowa Gościnny Kołek: przyjaciel owadów i ludzi”. W ramach projektu została założona łąka kwietna, posadzono drzewa miododajne oraz zamontowano domki dla owadów. Na tablicach informacyjnych pojawiły się krótkie charakterystyki najpopularniejszych zapylaczy. Całość uzupełniła mała architektura, w tym zegar słoneczny. Wierzymy bardzo, że efekt końcowy przypadnie do gustu lokalnym turystom, a przede wszystkim naszym skrzydlatym przyjaciółom.*

Warto również przypomnieć, że nie jest to pierwsze spotkanie sołectwa z inicjatywą „Działaj Lokalnie”. Pierwsze dofinansowanie w konkursie grantowym otrzymali już w 2014 r. na ratowanie charakterystycznego obiektu w wiosce - krzyży cholerycznych. Głównym celem projektu było nie tylko ich odnowienie, ale przede wszystkim przypomnienie związanych z nimi historii i znaczenia, co uczyniono z wielkim zaangażowaniem. Pozostaje życzyć mieszkańcom wytrwałości i dalszych sukcesów w działalności na rzecz wsi.

ZNANI I NIEZNANI. BIOGRAMY (3)

ANTONI JACKOWSKI (1923-2005)

Urodził się 31 marca 1923 r. w Pępowie w powiecie gostyńskim jako syn Antoniego, powstańca wielkopolskiego, i Jadwigi, córki Stanisława Pankiewicza, włodarza w majątku Pępowo. Jako małe dziecko wyemigrował z rodzicami do północnej Francji, gdzie jego ojciec pracował w kopalniach węgla kamiennego w okręgu Branay-an-Artois.



We Francji rozpoczął naukę w szkole elementarnej. Po powrocie do kraju w 1934 r. kontynuował naukę w gimnazjum w Gostyniu, którą przerwała okupacja niemiecka. Po II wojnie światowej uzyskał maturę i kwalifikacje nauczycielskie w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Wągrowcu.

Był twórczym nauczycielem historii i kierownikiem szkół podstawowych. Ukończył historię na Uniwersytecie Poznańskim. W okresie 1956-1957 pełnił funkcję dyrektora renomowanego I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Od tego czasu zapanowała w tym liceum moda na język francuski. Mury „Marcinka” opuściło wielu romanistów.

Sporo czasu poświęcał działalności w Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). Jako dyrektor Ośrodka Usług Pedagogicznych i Socjalnych (OUPiS) przy Zarządzie Okręgu ZNP w latach 1960-1972 położył duże zasługi w rozwój organizacyjny tej agendy związkowej. Zorganizował w OUPiS-ie w Poznaniu prężnie działające centrum szkoleniowe języków obcych. Za jego kadencji w OUPiS-ie wprowadzono m.in. kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie oraz do egzaminu eksternistycznego w zakresie liceum ogólnokształcącego. W latach 1954-1969 działał jako radny Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań Stare Miasto. Zgłaszał jako przewodniczący Komisji Oświatowej wiele postulatów w zakresie doskonalenia nauczycieli oraz poprawy bazy dydaktycznej dla poznańskiego

szkolnictwa.

Od 1966 r. pracował w Zarządzie Głównym ZNP jako ekspert, doradca, tłumacz w kontaktach międzynarodowych ZNP. W latach 1970-1972 pełnił funkcję kierownika Wydziału Zagranicznego ZG ZNP. Ze względów osobistych w 1973 r. wrócił do Poznania, gdzie ponownie objął stanowisko dyrektora

fili OUPiS. Po przejściu na emeryturę działał w różnych ogniwach ZNP. Podejmował nowatorskie działania w Towarzystwie Wiedzy Powszechnej, gdzie zaprojektował i realizował edukację teatralną młodzieży. Otworzył również biuro tłumacza przysięgłego, które cieszyło się uznaniem klientów.

Przez długie lata życia wspierała go żona Zofia (1924-2008) oraz córki, Krystyna i Maria, z rodzinami. Zmarł w 2005 r. Spoczął na Cmentarzu Parafialnym w Gostyniu obok swoich rodziców. W pogrzebie oprócz najbliższej rodziny uczestniczyły m.in. delegacje ZG ZNP, Zarządu Okręgu Wielkopolskiego ZNP i OUPiS.

Posiadał następujące odznaczenia: Krzyż Kawalerski OOP, Krzyż Oficerski OOP, Medal KEN, Złotą Odznakę ZNP. Wyróżniony został tytułem „Zasłużony Nauczyciel PRL”.

Opracował Bogusław Janik

Na podstawie artykułu Jerzego Millera *Antoni Jackowski (1923-2005)* w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym”, 2006 r., nr 3-4.

WYDANIE DRUGIE, POPRAWIONE

Ukazało się drugie, poprawione wydanie *Zapisków Marcina Turbańskiego, w latach 1927-1990 kościelnego w parafii pod wezwaniem św. Katarzyny w Skoraszewicach* w moim opracowaniu.

Od pierwszego wydania minęło prawie 7 lat. Niewielki nakład szybko się wtedy wyczerpał. Część chętnych do nabycia książki trzeba było odprawić z kwitkiem. Drugie wydanie jest więc odpowiedzią na zgłaszane zapotrzebowanie. A mnie, redaktorowi obu wydań, wznowienie książki umożliwiło poprawienie błędów czy dokonanie nieznacznych uzupełnień. Przez ostatnie lata udoskonaliłem



swój warsztat, dotarłem do wcześniej nieznanymi materiałami źródłowymi. Wreszcie w sierpniu 2020 r. ukazała się książka G. Roszaka *Skoraszewice na przestrzeni wieków* znacznie wzbogacająca naszą wiedzę o historii wsi. Poprawienie przypisów do *Zapisków Marcina Turbańskiego* stało się wręcz koniecznością.

Pozwolę sobie przy tej okazji wyrazić wdzięczność panu Grzegorzowi Matuszakowi, wójtowi gminy Pępowo, że przyjął moją propozycję wznowienia tej jakże ważnej publikacji. Dziękuję również panu Jackowi Ślaskiemu za pomoc techniczną w przygotowaniu książki do druku.

Wspomnienia Marcina Turbańskiego obejmują okres międzywojenny, lata niemieckiej okupacji (1939-1945) i czasy Polski Ludowej. To dobrze opowiedziana lekcja historii. W pierwszej kolejności jest to jednak spisane świadectwo niemieckiego barbarzyństwa dokonane na mieszkańcach tej



Nagrobek Jackowskich na cmentarzu parafialnym w Gostyniu



małej parafii. Okupanci ograbili skoraszewicki kościół z dzwonów, bielizny i szat liturgicznych. Łupem ich padł nawet adamaszek wyściełający tabernakulum. Skradli bogato zdobioną monstrancję. Kościelnemu udało się natomiast ukryć kielichy mszalne, które zakopał w ziemi. Z bielizny liturgicznej Niemki szyły sobie bieliznę osobistą. Niemiecka młodzież z Hitler-Jugend niszczyła krzyże i pasyjki na cmentarzu, tłukła szyby w kościele. Okupanci spalili na placu za kościołem księgi liturgiczne oraz zabrane mieszkańcom śpiewniki i modlitewniki. Biblioteka ks. proboszcza Radzkiego spłonęła w piecu na plebanii. Sam duchowny więziony w Dachau, został zamordowany w zakładzie eutanazji na Zamku Hartheim w Austrii. Wielką tragedią były wysiedlenia i wysyłki na przymusowe roboty, los ten, według innych źródeł, podzieliło ok. 70 mieszkańców wsi. Ze Skoraszewic wysiedlono kilkunastu gospodarzy, na ich miejsce osadzono Niemców. Jeszcze dziś można za te i inne zbrodnie wystawić okupantowi rachunek.

Marcin Turbański czuł się odpowiedzialny za parafię szczególnie w okresie, kiedy nie było duszpasterzy. I chodzi tu nie tylko o lata niemieckiej okupacji, księży brakowało również w okresie powojennym. Dzisiaj, wskutek spadku liczby powołań, perspektywa braku duchowieństwa w parafiach wydaje się znowu bliska. Oznacza to konieczność większego zaangażowania świeckich. Ktoś będzie musiał opiekować się kościołami, kaplicami i cmentarzami. Tutaj bardzo dobrym przykładem takiego zaangażowania był właśnie kościelny ze Skoraszewic. Czy to jest przykład dla nas? Na pewno tak. Myślę więc, że warto tę książkę przeczytać i w trudnych chwilach wracać do niej.

Okładkę do nowego wydania zaprojektował Jacek Ślaski. Książka została wydrukowana na papierze kredowym, na 96 stronach w formacie B5. Załączono ok. 40 zdjęć i ilustracji. Wydawcą jest gmina Pępowa.

Bogusław Janik

AWANS NA STOPIEŃ GENERAŁA DYWIZJI

W „Monitorze Polskim” z dn. 5.10.2021 r. ukazało się postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w sprawie mianowania pośmiertnie na stopień generała dywizji, generała brygady Stanisława Janusza Rostworowskiego. Wraz z nim awanse na stopnie generała brygady otrzymali pośmiertnie dwaj inni wysokiej rangi dowódcy III powstania śląskiego, pułkownicy Paweł Chrobok i Bronisław Sikorski.

Mnie ta wiadomość w równym stopniu ucieszyła jak zaskoczyła. Nie wiem, kto był wnioskodawcą tego awansu. Zapewne środowiska kultywujące pamięć powstań śląskich. Od prawie 20 lat staram się, by pamięć o generale Rostworowskim nie zaginęła. Nie szczędzono mi w przeszłości z tego powodu mniejszych lub większych złośliwości. Dzisiaj więc nie ukrywam swojej satysfakcji.

W 2002 r. przyczyniłem się do odsłonięcia w holu Pałacu w Gębicach tablicy jego pamięci. Z kolei w 2012 r. byłem jednym z inicjatorów pokazania w Muzeum w Gostyniu wystawy „Rostworowscy – Bogu i Ojczyźnie”, która wędrowała wtedy po kraju. Kilka miesięcy wcześniej, w 2011 r. wydałem (wspólnie ze Stanisławem Rostworowskim – synem), książkę *Dzieje rodzin fundatorów Świętej Góry*, w której zamieściłem blisko 200 listów Stanisława Rostworowskiego z lat 1922-1939. Myślę też, że w jakimś stopniu zainspirowałem dwoje poetów, Eleonorę

i Ryszarda Biberstajnow, do napisania zbioru bardzo pięknych wierszy „Z listów Gębickich”, w których autorzy wcieliili się w postaci Zofii i Stanisława Rostworowskich. Te i inne utwory pomieściły się w antologii *Strofy gębickie. Poezje ziemiańskie – dawne i dzisiejsze*, którą ogłosiłem drukiem w 2012 r. Dwa lata później wydałem (wspólnie ze Stanisławem Rostworowskim – synem) książkę *Gębickie zapiski historyczne*. Opublikowałem w niej dwa znakomite teksty: „Ojciec – generał <<Odra>>” oraz „W kręgu osoby płk. dypl. Stanisława Rostworowskiego. Listy różnych korespondentów i dokumenty z lat 1939-1941”, oba oczywiście autorstwa Rostworowskiego (syna). W 2018 r. w „Więściach Pępowa” zamieściłem jeszcze opowiadanie Rostworowskiego (ojca) pt. „Pod Rokitną”.

ROSTWOROWSKI STANISŁAW JANUSZ MARIAN urodził się 19 grudnia 1888 r. w Krakowie jako syn Stanisława i Teresy z hr. Lubienieckich. Służył w Legionach, uczestniczył w walkach II Brygady. Brał udział m.in. w szarży pod Rokitną. W czerwcu 1915 r. mianowany chorążym, a w grudniu tego samego roku podporucznikiem. Wkrótce został jednak odwołany z frontu, przebywał w szpitalach w Krakowie i Zakopanem. Leczył nabytą gruźlicę.



Płk Stanisław Rostworowski w majątku żony w Gębicach. 1 poł. lat 30. XX w. Ze zbiorów <http:gaso-gostyn.pl/zdjecia.html>

Następnie znalazł się w domu ozdrowieńców w Radomsku, gdzie spotkał go ppłk. Władysław Sikorski i wezwał do pracy w Departamencie Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego. Od 1 maja 1916 r. piastował stanowisko adiutanta ppłk. Władysława Sikorskiego. Z poręki także płk. Sikorskiego został 30 października 1917 r. skierowany do Warszawy na stanowisko adiutanta Zdzisława Lubomirskiego, członka Rady Regencyjnej. Od listopada 1918 r. pełnił wiele funkcji w Wojsku Polskim. Był między innymi szefem ekspozytury Naczelnego Dowództwa, kwatermistrzem Frontu Litewsko-Białoruskiego, szefem Oddziału Operacyjnego Dowództwa Grupy Poleskiej, a w końcu szefem Oddziału Operacyjnego Sztabu 5 i 3 Armii pod dowództwem gen. Władysława Sikorskiego. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej i krótkim pobycie na stanowisku zastępcy szefa sztabu DOGen. w Poznaniu został skierowany na Górną Śląsk. Do wybuchu III powstania śląskiego pełnił funkcję szefa sztabu Dowództwa Ochrony Plebiscytu (17.03-2.05.1921), a od 2 maja szefa sztabu Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych. Jego zasługą było opracowanie planu operacyjnego i organizacyjnego powstania. W latach 1928-1935 dowodził kolejno 27. i 22. pułkiem ułanów. 31 sierpnia 1935 r. przeszedł w stan spoczynku. Odtąd przez okres czterech lat mieszkał



wraz z rodziną w Gębicach. Jako oficer sztabowy uczestniczył w obronie Warszawy w 1939 r., potem w Bukareszcie, Stambule i Budapeszcie organizował tajne bazy łączności pomiędzy krajem a Rządem RP na obczyźnie. W 1942 r. powrócił do kraju. Z ramienia Komendy Głównej AK był inspektorem kierunkowym na Obszarze Południowo-Zachodnim (Krakowskie i Śląsk). Mianowany generałem brygady od 1 października 1943 r., z końcem lipca 1944 r. objął komendę Okręgu AK – Kraków. 11 sierpnia 1944 r. aresztowany, zginął tego samego dnia lub dzień później w katowni gestapowskiej przy ul. Pomorskiej w Krakowie. 25 września 1918 r. poślubił w pępowskim kościele Zofię Mycielską, z którą miał pięcioro dzieci, dwoje jednak zmarło w dzieciństwie. Odznaczony został Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari za wojnę polsko-bolszewicką. W 1948 roku w Londynie, zarządzeniem podpisanym przez Władysława Andersa otrzymał Złoty Krzyż Orderu Wojennego Virtuti Militari, za II wojnę światową, wręczony rodzinie dopiero w 2002 r. w Gębicach.

Ulice imienia Gen. Stanisława Rostworowskiego są w Warszawie, Krakowie, Gostyniu, Opolu i Poznaniu. W Katowicach jest plac jego imienia. Tablice pamiątkowe poświęcone gen. Rostworowskiemu znajdują się w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie, na domu przy ul. Świętego Marka 8 w Krakowie i w holu Pałacu w Gębicach. Tablica z nazwiskiem generała widnieje przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej w Poznaniu wśród wielu innych przypominających nazwiska pomordowanych przez Niemców. Dodam, że w gminie Pępowo jest ścieżka rowerowa im. Gen. Stanisława Rostworowskiego. Nazwana tak w 2012 r. z inicjatywy ówczesnego wójta gminy Stanisława Krywickiego. Była to samodzielna decyzja wójta, bez potrzeby uzyskania zgody Rady Gminy.

Opracował Bogusław Janik

WSTĘP DO NIEPUBLIKOWANEJ PRACY

SPIS POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH I ŻOŁNIERZY 1918-1919 ROKU Z PĘPOWA I OKOLICY ORAZ WYBRANE ŻYCIORYSY

(CZ. I)

Powstanie wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 r. i trwało do 16 lutego 1919 roku, tj. dnia podpisania umowy w Trewirze, przewidującej wstrzymanie działań wojennych również na odcinku wielkopolskim. Niemcy jednak nie przestrzegali ustaleń wynikających z umowy trewirskiej i systematycznie podejmowali kroki zaczepne na całej linii frontu. Działania wojsk powstańczych sprowadzały się do odpierania ataków niemieckich, a nieliczne kroki ofensywne były ograniczane przez czynniki polityczne z Poznania. Całkowite ustanie walk zbrojnych przyniosło dopiero podpisanie 28 czerwca 1919 r. traktatu wersalskiego. Dalej trwała rozbudowa Wojsk Wielkopolskich, z których utworzono Front Wielkopolski.

Nie ma prostej odpowiedzi na pytania, jaka liczba powstańców stanęła ochotniczo pod bronią do walki o niepodległość Wielkopolski. Na początku nie sporządzano przecież spisów poszczególnych oddziałów. Kto stawiał się

w miejscu rekrutacji, szedł walczyć. Późniejsze ustalenia, co do liczby uczestników niektórych oddziałów było łatwiej przeprowadzić w małych miastach i na wsiach, gdzie wszyscy się znali, a o wiele trudniej w odniesieniu do oddziałów formujących się w dużych ośrodkach. W połowie stycznia 1919 r. siły powstańcze liczyły już ok. 15 tys. ochotników, a 18 stycznia gen. J. Dowbor-Muśnicki przystąpił do tworzenia regularnej armii, opartej na poborze rekruta i zawodowej kadrze oficerskiej. Tę ostatnią ściągnął głównie spośród swych podkomendnych z I Korpusu Polskiego w Rosji. 17 stycznia ukazał się dekret Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej o obowiązkowym poborze roczników 1897, 1898, 1899. A 26 stycznia 1919 r. w Poznaniu żołnierze nowo powstałej Armii Wielkopolskiej, wraz z gen. Dowbor-Muśnickim, złożyli uroczystą przysięgę na Placu Wilhelmowskim, przemianowanym wówczas na Plac Wolności. Do końca lutego 1919 r. Armia Wielkopolska liczyła już 28 tys. żołnierzy i oficerów. Kolejne pobory ogłoszono: 4 marca dla roczników 1895-1896 i 1900 oraz 24 kwietnia dla roczników 1894 i 1901. W kwietniu gen. Dowbor-Muśnicki skupił się przede wszystkim na rozbudowie podległej sobie armii. Latem 1919 r. Siły Zbrojne byłego Zaboru Pruskiego liczyły ok. 120 tys. żołnierzy i oficerów, łącznie z Obroną Krajową (daw. Strażą Ludową), z tego ok. 72 tys. gotowych do natychmiastowego wymarszu na front. Wiosną 1919 r. w Straży Ludowej służyło nawet 130 tys. żołnierzy. Z dniem 30 maja 1919 r. Straż Ludową przekształcono w Obronę Krajową i podporządkowano Dowództwu Głównemu Sił Zbrojnych byłego Zaboru Pruskiego. A 4 czerwca 1919 r. powołano Wojsko Obrony Krajowej. Z poszczególnych kompanii Obrony Krajowej utworzono bataliony skierowane na odcinki Frontu Wielkopolskiego.

Nie jest również łatwo odpowiedzieć na pytanie, kogo uznajemy za powstańca wielkopolskiego. To zmieniało się na przestrzeni lat. Władze II Rzeczypospolitej ustanawiając Krzyż i Medal Niepodległości w 1930 r., nadawane m.in. za udział w powstaniu wielkopolskim, uznały za jego cezurę dzień 17 stycznia 1919 r., kiedy ukazał się dekret o obowiązkowym



Marcin Norman (1886-1975),
powstańca wielkopolski
z Babkovic.

Na zdjęciu jako niemiecki
kolejarz przed 1914 r.

Ze zbiorów

<http://gaso-gostyn.pl/zdjecia.html>

poborze kilku roczników. Przymusowy pobór zmieniał dotychczasowy ochotniczy charakter służby. W 1937 r. władze Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-1919 sugerowały przesunięcie tej cezury na dzień 16 lutego 1919 r.,



tj. dzień wstrzymania działań na skutek umowy w Trewirze, jednak bez powodzenia i do końca II Rzeczypospolitej za powstańców wielkopolskich uznawano ochotników biorących udział w walkach do 17 stycznia 1919 r. Mundur Wojsk Wielkopolskich z charakterystyczną rozetką w kształcie trefla na lewej kwaterze czapki utożsamiano z czasem z mundurem powstańczym, który w rzeczywistości nie istniał. Czapka z treflem stała się wręcz godłem licznych towarzystw powstańców. Po drugiej wojnie światowej, a zwłaszcza po wreszcie oficjalnym uznaniu w 1956 r. przez władze komunistyczne powstania wielkopolskiego, ten dualizm pojęć – powstaniec ochotnik czy żołnierz Wojsk Wielkopolskich, zatarł się jeszcze bardziej. Przy postawionym w Poznaniu w 1965 r. pomniku upamiętniającym powstanie wielkopolskie, stojące przy nim postaci symbolizujące powstańców przedstawione są w mundurach żołnierzy Wojsk Wielkopolskich.*

Obecne spisy powstańców wielkopolskich obejmują także żołnierzy z poboru. Chodzi najczęściej o żołnierzy wcielonych do Armii Wielkopolskiej do czerwca 1919 roku. Sam jednak tworząc swój spis nie trzymałem się żadnej sztywnej daty. W sierpniu 1919 r., jak wiadomo, nastąpiło pełne przyłączenie Armii Wielkopolskiej (przy zachowaniu jej odrębności) do Wojska Polskiego. Wobec narastającego zagrożenia ze strony Niemiec (duża koncentracja wojsk w okolicach Torunia i na Górnym Śląsku) z Armii Wielkopolskiej utworzono Front Wielkopolski – stopniowo uszczuplany (wojsko wysyłano na wschód), formalnie rozwiązany dopiero 8 marca 1920 roku. I właściwie dopiero ta data zamyka erę powstania wielkopolskiego.

Władze ZBoWiD, jedynej dopuszczonej od 1949 r. organizacji kombatanckiej zrzeszającej m.in. powstańców wielkopolskich, przyjęły założenie występowania o odznaczenie Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym wyłącznie swoich członków. Ilu powstańców pozostało poza tą organizacją, ilu nie doczekało odznaczenia nawet pośmiertnego oraz ilu wśród odznaczonych było powstańców ochotników, a ilu żołnierzy Wojsk Wielkopolskich utożsamionych z powstańcami, to zupełnie odrębne zagadnienie.**

Także w Pępowie nie zabrakło powstańców niezrzeszonych w ZBoWiD, na pewno osobą taką był Władysław Knuła z Gębic. Część byłych powstańców zmarła jeszcze przed 1956 r., tj. przed uznaniem przez władze PRL powstania wielkopolskiego i nie doczekała się po wojnie specjalnych wyróżnień, m.in.: Władysław Błażejczyk z Pępowa, Ludwik Heinsch z Pępowa, Ludwik Markowski z Dąbia, Jan Krzyżan z Pępowa, Stanisław Sierleja z Gębic. [cdn.]

Bogusław Janik

*T. Jeziorowski, *Wielkopolski Krzyż Powstańczy* (1946, 1957-1999), <http://powstancy-wielkopolscy.pl/page.php?page=jeziorowski>.

** Tamże.

JESIENNE NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Z początkiem października w naszej bibliotece rozpoczęliśmy projekt „Mała Książka - Wielki Człowiek”, do którego cały czas zapraszamy naszych najmłodszych Czytelników w wieku 3-6 lat. Naszym zaproszeniem do tego wyjątkowego literackiego świata jest darmowa Wyprawka Czytelnicza dla każdego zapisanego dziecka - pięknie zilustrowana książka ze słynnymi wierszami mistrzów słowa oraz przewodnik dla rodziców. Przy każdej wizycie w bibliotece czytelnik otrzyma naklejkę, a po uzbieraniu 10 naklejek - dyplom i niespodziankę. Serdecznie zachęcamy do udziału! Cieszymy się, że goszczą u nas zarówno przedszkolaki, jak i uczniowie podstawówki. Nasze panie bibliotekarki również odwiedzają szkoły, np. w listopadzie w szkole w Skoraszewicach z naszym udziałem odbyła się „Przerwa na czytanie” dla klas IV-VII.



Z dumą informujemy też o naszym drugim przedsięwzięciu. Biblioteka kolejny raz w ramach „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0” uzyskała dotację z funduszu Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu na zakup nowości wydawniczych. Na profilu naszej biblioteki na Facebooku poprosiliśmy Was o propozycje tytułów książek, które chcielibyście znaleźć na naszych półkach i bardzo dziękujemy za Wasze liczne wiadomości. To dofinansowanie pozwoliło nam na wzbogacenie i urozmaicenie księgozbioru, za co jesteśmy niezwykle wdzięczni.

25 listopada 2021 roku świętowaliśmy Dzień Pluszowego Misia i odwiedziła nas grupa Biedronek z przedszkola. Na dzieci czekał gość specjalny - miś, który zapewnił im mnóstwo frajdy.

Grudzień zapowiada się równie ciekawie. Przed nami proces cyfryzacji i usprawnienie wypożyczania poprzez wprowadzenie legitymacji czytelniczych. Zapraszamy do biblioteki.

Maria Szelałowska

W PRZYSZŁYM ROKU PLANUJEMY OPUBLIKOWANIE (KSIĄŻKA) SPISU POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH I ŻOŁNIERZY 1918-1919 Z PĘPOWA I OKOLIC.

Zapraszam do współpracy czytelników, którzy chcieliby podzielić się wiedzą o swoich przodkach, mieszkańcach Pępowa i okolic. Interesują mnie informacje zarówno o powstańcach wielkopolskich ochotnikach, jak i żołnierzach z poboru wcielonych do Armii Wielkopolskiej i wysłanych w 1919 r. na Front Wielkopolski lub na Front Wschodni.

Zbieram także informacje o powstańcach i żołnierzach z lat 1919-1921, związanych z gminą Pępowo, którzy walczyli na innych frontach, np. w powstaniach śląskich. Ważne są takie dane, jak: data i miejsce urodzenia, przebieg służby wojskowej, data śmierci i miejsce pochówku... Informacje można przysyłać do Urzędu Gminy w Pępowie z podaniem swojego numeru telefonu lub adresu e-mailowego do końca stycznia 2022 r.

Bogusław Janik

Propozycje GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

J.K. Rowling, *Gwiazdkowy Prosiaczek*

Nowa ilustrowana książka autorki *Harry'ego Pottera* to emocjonująca i podnosząca na duchu opowieść o więzi chłopca i jego ukochanej przytulanki DP – Daj Prosia. Kiedy DP znika, Jack popada w rozpacz i wściekłość, postanawia odnaleźć przyjaciela i wyrusza do Krainy Zgub. Jest to miejsce, w którym żyje potwór pożerający wszystko, co znajdzie się na jego drodze. W „Gwiazdkowym Prosiaczku” znajdziemy mnóstwo emocji i nietuzinkowych bohaterów. Choć powieść przeznaczona jest dla dzieci, to pokochają ją także starsi czytelnicy, którzy uwielbiają magiczne przygody i świąteczny klimat.



Włodzimierz Szaranowicz i Marta Szaranowicz-Kusz, *Szaranowicz. Życie z pasją*

Jego niepowtarzalny głos przez lata rozbrzmiewał w polskich domach, towarzysząc największym sukcesom polskich sportowców. Do dziś Włodzimierz Szaranowicz kojarzy się ze zwycięstwami Adama Małysza i Kamila Stocha, medalami polskich lekkoatletów oraz ceremoniami otwarcia igrzysk olimpijskich. Kibice potrafią z pamięci cytować jego kultowe komentarze. W szczerzej rozmowie z córką opowiada o swoim życiu, karierze, czarnogórskich korzeniach i dorastaniu na powojennym Muranowie. Polecamy!

Zbigniew Rokita, *Kajś. Opowieść o Górnym Śląsku*

Autor tej książki wyznaje, że długo wstydił się swojej śląskości - uważał Ślązaków za jaskiniowców z kilofem i roladą. W tym subiektywnym reportażu podjął się próby znalezienia klucza do swojej tożsamości, jego historia porusza żywotnością i zwrotami akcji. W książce znajdziemy opisy przedstawicieli śląskiej kultury, osób podtrzymujących śląską mowę, problemów demograficznych, ekonomicznych, ekologicznych (mocna rzecz o polskim Czarnobylu), frakcjonistek marzących o oddzieleniu od Polski oraz opisy polityki, która rozjeżdża władze placówek muzealnych.

Magdalena Witkiewicz, *Drzewko szczęścia*

Nie jest to typowo świąteczna książka. To uroczy rodzinny galimatias - będziecie się śmiać i fantazyjnie bawić i to za sprawą dziarskiej seniorki, która mimo sędziwego wieku 93 lat ustawia rodzinę po kątach i jest dla nich swego rodzaju spoiwem w momencie kryzysu i wiszącego w powietrzu rozpadu. Bo to w rodzinie tak naprawdę jest siła - nasza główna bohaterka dobrze o tym wie i dlatego opracowuje sprytną strategię naprawiania relacji rodzinnych. Będzie się działo i będzie zabawnie!

Harlan Coben, *Mów mi Win*

Chodzą pogłoski, że ten thriller jest najlepszym, jaki Harlan Coben napisał do tej pory. Tym razem w roli głównej obsadza Wina, którego losy w poprzednich książkach znajdowały się na drugim planie. Przed ponad dwudziestoma laty dziedziczka fortuny Lockwoodów, Patricia, została uprowadzona podczas napadu na rodzinną posiadłość. Przez wiele miesięcy przetrzymywano ją w chacie na pustkowiu. Patricii udało się uciec, ale jej oprawców nie schwytano, nie odzyskano również rodzinnych pamiątek, które zostały skradzione podczas porwania. Aż do teraz. W Upper West Side, w apartamencie na ostatnim piętrze znaleziono ciało mężczyzny. Oprócz zwłok uwagę policji przykuwają dwa przedmioty: skradzione płótno Vermeera i skórzana walizka z inicjałami WHL3. Więcej nie zdradzamy i zapewniamy, że ta książka ma wszystko: wyrafinowane zwroty akcji, dowcipne dialogi i szybkie tempo!

HISTORIA KOŁEM SIĘ TOCZY ...CZYLI PĘPOWO W PRASIE Z 1947 ROKU

Poniżej zamieszczam artykuł znaleziony w „Głosie Wielkopolskim” nr 323 z dnia 24 listopada 1947 roku, w którym autor chwali władze i mieszkańców Pępowa za aktywne działania na rzecz rozwoju gminy i podnoszenie poziomu życia po zakończonej przed dwoma laty wojnie. Artykuł wzbogacony jest o dwa szkice portretów - ks. A. Kasiora i wójta St. Jerszyńskiego. Autorem artykułu jest pochodzący z Babkowic Józef Pieprzyk, którego wspominałam w 157. numerze „Więści Pępowa”. Autor powiela błędną informację, podając za właściciela majątku Chocieszewice Joachima Oertzena, co już też w „Więściach...” było przeze mnie postawione.

Barbara Król



Budują domy i brukują drogi

Tu się realizuje plan odbudowy kraju

Wsie, o których piszą kroniki z roku 1310 znajdziesz nad rzeczką Dąbroczną w powiecie gostyńskim. Jedna z nich to Pępowo, położone na skrzyżowaniu szos Krobia-Kobylin i Pogorzela-Krobia. Kilkanaście gospodarstw o charakterze półmiasteczkowym tworzy zgrupowanie przy potężnej budowli gotyckiego kościoła, zbudowanego na wzgórzu, usypanym na grzędzawisku.

Wieś Pępowo, jak i sąsiednie, uległy z czasem wielkim przeobrażeniom i przesunięciom. Niedługo małe folwarki szlacheckie przeważnie przez małżeństwa właścicieli połączyły się w wielki klucz majątkowy. Chocieszewice (obecnie Pępowo - dwór), którym przez parę wieków władali potężni Peregrim-Pampowscy, później Konarzewscy, Mycielscy, wreszcie Hansemann (twórca Ha-Ka-Te) i ostatni Joachim von Oertzen. W tej chwili piękny pałac w stylu włoskim służy jako szkoła, ziemia zaś ulegnie parcelacji.

Co może właściwie dziać się w takiej niby zapadłej wiosce? Wiadomo - gospodarze orzą i sieją, w zarządzie gminnym wójt wysłuchuje ich narzekań, a ksiądz na dobrze sytuowanej plebanii chwali tylko Boga. Właśnie, że nie. Cała gmina myśli nie tylko o dniu codziennym, ale i o jutrze dla młodego pokolenia. W nakreśleniu planów i ich realizacji przewodzą ks. prob. Alfons Kasior i wójt p. Stanisław Jerszyński.

Gdy ksiądz buduje...

A zawziął się. Kiedy przybył do parafii po ucieczce Niemców, trzeba było życie duchowe i kulturalne dopiero budzić



i organizować. Nie zabrakło mu jednak energii i czasu. Potem postanowił przebudować księżą oborę na salę parafialną, w której mogłyby się odbywać zebrania stowarzyszeń, różne imprezy i przedstawienia amatorskie. Wsie z początku nieufnie przyglądały się tej pracy. Wreszcie same przyszły z pomocą w robociznie i w pieniądzach. Po paromiesięcznej pracy w dniu 15 listopada br. wielka sala została poświęcona i oddana do użytku. Ale księdzu i to było za mało. Musi jeszcze być oświetlenie elektryczne. I postawił małą elektrownię. Łączny koszt wybudowania sali i oświetlenia wyniósł 1,5 miliona zł. Parafia wniosła zaledwie 800 tys. zł. Kto zapłaci resztę? Ksiądz Kasior postanowił sprzedać po niskich cenach ziemię beneficjalną w Pępowie na osady budowlane. Tym samym przyczynił się do dalszej rozbudowy wsi parafialnej. Ale i na tym nie koniec. Postanowił w przyszłym roku położyć nowa dachówkę na kościele, zmienić spróchniałe podkłady, kupić organy.

A wójt brukuje

Ludwinowo tonęło w błocie. Wójt postanowił wyciągnąć je z rozmokłej drogi. W ciągu nie całych dwóch lat w ramach akcji świadczeń osobistych wybudował tam 2,5 km drogi. Trzeba jeszcze wykończyć ją na przestrzeni 500 m, ale sąsiednia gmina Piaski, do której ten odcinek należy, nie chce przyjść z pomocą. Na odcinek drogi Babkowice-Siedlec zwieziono już kamienie. Nie długo ruszy robota i przybędzie gminie jeszcze jeden kilometr bitej drogi. Gdyby wójt brukował w takim tempie przez 20 lat, zabrakłoby dróg i ścieżek w całej okolicy.

W tej chwili projektuje wybudowanie w Pępowie nowej 8-klasowej szkoły w miejscu dogodnym dla wszystkich pobliskich wsi. Będzie to wielkim dobrodziejstwem dla dzieci żądnych wiedzy.

Praca idzie naprzód

Nic takiego nie zrobiono w gminie Pępowo - powiedziec może ten, który nie zna warunków miejscowych. Ale jeśli weźmie pod uwagę ogólne powojenne zubożenie rolników - a większa ich część była przez okupanta wysiedlona - brak sprzętu i sił ręcznych, przyzna, że gmina Pępowo w tych dwóch latach zrobiła wiele. Zrozumiała ona swoje możliwości i obowiązki.

Dziś często widzimy czapki gimnazjalne na głowach wiejskich chłopców i dziewcząt. Rolnicy gminy Pępowo wiedzą, że wiedza to też kapitał, który będzie kiedyś procentował.

Zrzeszeni w Związku Samopomocy Chłopskiej starają się wprowadzić ulepszenia na swoich gospodarstwach. Celują w dobrą uprawę ziemi i w zbiorach oraz hodowli. Wzorowymi takimi gospodarzami są: pp. Fr. Waleński w Ludwinowie, Ig. Lewandowski w Gębicach, Marcin Turbański w Skoraszewicach, Antoni i Józef Turbańscy w Babkowicach, Ludwik Czerwiński w Pępowie i wielu, wielu innych. Nowi parcelanci na ziemi pomajątkowej już zagospodarzyli się na dobre. Repatrianci na poniemieckich gospodarstwach dostosowali się do nowych warunków uprawy roli. Praca codzienna, szara i mozolna idzie naprzód.

Dlaczego aż tyle o jednej gminie!

Bo Państwo, Sejm, wojewódzkie i powiatowe władze samorządowe mogą jedynie dawać wskazówki, rady i pomoc w różnej formie. Realizacja jednak odbudowy kraju dokonuje się tutaj, w tej najmniejszej komórce administracyjnej, w gminie. Im tu więcej będzie domów kultury i szkół, tym wyższa będzie oświata i kultura kraju. Im więcej będzie dróg bitych w gminie, tym więcej będzie ich w Państwie. W gminie praca jest najważniejsza. Każdy wybudowany nowy dom i każdy kilometr wybrukowanej drogi zasługuje na pochwałę. A tej przecież nie można pokąpić gospodarzom gminy pępowskiej, a przede wszystkim wójtowi p. St. Jerszyńskiemu i ks. prob. Kasiorowi. (J. Pieprzyk)

Z pracy

GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I AKTYWNOŚCI LOKALNEJ

Barbara Krajka

ŚWIĘTO KAŻDEGO POLAKA

Obchody Narodowego Święta Niepodległości rozpoczęły się w środę, 10 listopada, w Skoraszewicach, i zostały połączone z długo wyczekiwaną promocją książki Gabriela Roszaka *Skoraszewice. Na przestrzeni wieków*. Po uroczystej mszy św. delegacje złożyły znicze i kwiaty w miejscach pamięci, natomiast przy kaplicy bł. Edmunda Bojanowskiego odbyła się modlitwa w intencji Ojczyzny. Następnie uroczystości przeniosły się do sali wiejskiej, gdzie po odśpiewaniu hymnu Polski i przemówieniu wójta zaprezentowano krótki program artystyczny przygotowany przez GOKSiAL Pępowo. Punktem kulminacyjnym wieczoru był wywiad z autorem, podczas którego padły pytania dotyczące nie tylko samej książki, ale również tworzenia drzew genealogicznych, badań nad nazwami miejscowymi lub niektórych rodów. Padło też sporo pytań od publiczności. Pan Gabriel Roszak przywołał dwa stanowiska archeologiczne związane ze Skoraszewicami oraz wielokrotnie dziękował mieszkańcom Skoraszewic za miłą gościnę, poczęstunki i udostępnione materiały. Na koniec regionalista przyznał, że już gromadzi treści do drugiej części książki.

TRADYCJI STAŁO SIĘ ZADOŚĆ

W i e c z o r e m

11 listopada zawierza-
liśmy Ojczyznę Bogu,
modląc się o pokój
w trudnych i nie-
pewnych czasach.

Po manifestacji patriotycznej pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich obchody przeniosły się do Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej, gdzie 150 osób wysłuchało koncertu operetki poznańskiej w wykonaniu Wiesława Paprzyckiego, Jarosława Patyckiego oraz Agnieszki Wawrzyniak. Kluczem, który otwiera drzwi do zaczarowanego świata operetki i musicalu jest wrażliwość. W dźwiękach operetkowych i musicalowych zakodowana jest tajemnica i magia, która sprawia, że nie chce się opuścić tego świata. Mieszkańcy gminy Pępowo rewelacyjnie bawili się przy dźwiękach klasyków z operetek i musicali przez ponad dwie godziny.



PIERWSZY TAKI BIEG

11 listopada po raz pierwszy odbył się **Pępowski Bieg Niepodległości**, którego celem było uczczenie na sportowo pamięci poległych. W biegu głównym wystartowało 150 uczestników z całej Polski. Najmłodszy rywalizowali natomiast na dystansach 400 m, 800 m i 1200 m.



Klasyfikacja dziecięca:

Roczniki 2017-2013

1. Jakub Zaworowski
2. Leon Roszak
3. Grzegorz Mak
4. Zofia Sobótka

Roczniki 2012-2010

1. Lena Maciejewska
2. Mateusz Kuczyński
3. Agata Matuszak

Roczniki 2009-2006

1. Dominik Leśniarek
2. Oliwia Chytrowska
3. Mateusz Rolnik



BIEG 5.5 km

Kobiety:

1. Marika Domaniecka 28.43
2. Aleksandra Pazoła 29.52
3. Agnieszka Majchrzak 31.05

Mężczyźni:

1. Hubert Naglak 21.05
2. Łukasz Plewa 22.59
3. Roman Nowacki 24.03

BIEG 11 km

Kobiety:

1. Anna Kaczmarek 48.02
2. Honorata Ratajczak 52.15
3. Aleksandra Bator 54.32

Mężczyźni:

1. Tomasz Owczarek 42.11
2. Marcin Roszak i Błażej Grzemski 46.20
3. Dominik Jankiewicz 46.50



Wszystkim uczestnikom, sponsorom i zaangażowanym w organizację tego wydarzenia składamy serdeczne podziękowania i gratulacje.

MIKOŁAJKOWE SZALEŃSTWO

5 grudnia 2021 już po raz czwarty zostały zorganizowane Gminne Mikołajki w Pępowie. O godz. 15.00 pod choinką na fontannach pojawił się prawdziwy Mikołaj w pięknych saniach, którego błyskawicznie otoczyły dzieci, spragnione rozmów i zdjęć. Każdy miał szansę, aby zdradzić mu na ucho, o jakim prezencie marzy. Na dobry początek wszystkie dzieci otrzymały słodkie paczuszki. W międzyczasie pani Mikołajkowa wytwarzała śnieg i organizowała wyścigi reniferów. Podczas imprezy działała też niezawodna poczta świętego Mikołaja, gdzie elfy pomagały najmłodszym pisać listy. Na uroczystości pojawiły się także postaci z Krainy Lodu: Anna, Elsa i Olaf. O godzinie 17.00, po pokazie sztucznych ogni, rozbłysła pępowska choinka, która będzie nam towarzyszyć do lutego.



BIBLIOTECZKA SIĘ ROZRASTA

W ostatnim czasie drukarnię opuściły pierwsze egzemplarze II poprawionego wydania *Zapisków Marcina Turbańskiego*. Książkę można było nabyć już 10.11 w Skoraszewicach podczas obchodów Święta Niepodległości. Jej treść stanowią zapiski kościelnej parafii w Skoraszewicach w latach 1927-1990, obejmujące trzy okresy: międzywojenny do 1939 r., okupacji niemieckiej i Polski Ludowej. Książka jest niezwykle cennym świadectwem duchowego barbarzyństwa najeźdźcy, ujętego prostym językiem. To autentyczne świadectwo wiary, kultury i historii Wielkopolan. [Więcej o publikacji na stronie 12.](#)

Książki *Skoraszewice. Na przestrzeni wieków* oraz *Zapiski Marcina Turbańskiego* można nabyć w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej, w saloniku prasowym pani Bożeny Kaczmarek oraz w bibliotece gminnej.



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia GOKSiAL Pępowo składa serdeczne życzenia ciepła, zdrowia i miłości.
Obyśmy w Nowym 2022 Roku mogli się spotykać częściej i bez ograniczeń.



„CÓŻ TAM, PANIE, W POLITYCE?” - CZYLI WIĘŚCI Z POWIATU

Od ostatniej relacji z cyklu „Cóż tam, panie, w polityce? ...” minęło prawie półtora roku. Tak wiele się w naszym życiu gminnym i powiatowym zmieniło. Toczy się ono dalej, jednak stale towarzyszy nam przytłaczający psychicznie cień pandemii. Po traumatycznym listopadzie 2020 roku trudno było wrócić do normalności. Pomocą w wypełnieniu pustki po tych, którzy odeszli, było dla mnie pisanie książki „Anieli w niebo nieście mnie śmiało. Pamięci pępowskich proboszczów”. Ktoś może spytać: co ma piernik do wiatraka? Co ma pisanie książki o umarłych do działalności na rzecz gminy i powiatu? Myślę, że w moim przypadku miało i to bardzo wiele, bowiem aby działać w świecie zewnętrznym, służąc innym najlepiej, jak się potrafi, potrzebny jest cel zmuszający do wyjścia z kręgu własnego „ego”, pragnienie bycia użytecznym tu i teraz. Pisanie pomogło mi wrócić do życia i działania. O tym, że ta książka była potrzebna również czytelnikom, świadczy jej wysoki nakład - 1350 egzemplarzy trafiło do pragnących pamiętać ks. K. Małka i ks. H. Szwarca mieszkańców naszej gminy i powiatu oraz Śmigła, Tulec, Poznań, Leszno i Ołoboku.

Znudziłabym czytelników, relacjonując standardowe działania radnej, do których należą sesje, posiedzenia komisji, setki stron dokumentów czytanych i poprawianych oraz wizytacje podległych powiatowi jednostek. Przedstawię więc tylko, w telegraficznym skrócie, najważniejsze przedsięwzięcia, w które się angażowałam.

Co się udało? Udała się promocja dokonań naszej gminy i powiatu w dziedzinie kultury. Jesienią 2020 r., dzięki wsparciu ministra Jana Dziedziczaka, Pełnomocnika Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą oraz Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą przesałam, z pomocą p. Tomasza Jarusa i za zgodą Dyrekcji SP w Pępowie, do 68 Szkół Polskich w 36 krajach na całym świecie, pakiet materiałów edukacyjnych o Kasprze Miaskowskim wraz z linkiem do nagrania „Jasełek wg K. Miaskowskiego” mających swą premierę 6 stycznia 2020 r., a przygotowanych przez Koło Teatralne działające przy SP im. Jana Pawła II w Pępowie i Sekcję Teatralną dla Dorosłych przy Gminnym Ośrodku Kultury w Pępowie. Spektakl, którego nagranie udostępniliśmy również wszystkim GOK-om i bibliotekom powiatu gostyńskiego oraz na szkolnym kanale YouTube, miał więc promocję nie tylko powiatową, ale też światową.

Kolejną ważną w skali powiatu imprezę kulturalną, której inicjatorką oraz współorganizatorką (wraz z pępowską Sekcją Teatralną dla Dorosłych) byłam, stanowiła uroczyste otwarcie w ramach „Dni Ziemi Pępowskiej” w czerwcu 2021 r., w zmodernizowanym budynku GOKSiAL-u, wystawa „Podobieństwa i różnice” prezentująca dzieła trzech związanych z Pępowem artystów plastyków: prof. Joanny Imielskiej, Dariusza Kałmuczka i ich syna Szymona. Pomysł takiej „rodzinnej” wystawy dojrzał od grudnia 2018 r., kiedy

artyści ci ofiarowali swe piękne prace na aukcję obrazów zorganizowaną w ramach gminnego festynu charytatywnego „Odpalamy choinkę dla Jagienki”. Jednak dopiero remont budynku pępowskiego GOK-u przy wsparciu władz naszej gminy umożliwił prezentację wystawy malarstwa w Pępowie w odpowiedniej dla takiego przedsięwzięcia przestrzeni. Ufam, że odtąd organizacja wystaw artystów plastyków stanie się stałym punktem programu obchodów „Dni Ziemi Pępowskiej”, tworząc interesującą, ambitną ofertę kulturalną dla mieszkańców naszej gminy i powiatu.

Od sierpnia 2020 do maja 2021 r. Komisja Samorządowo-Organizacyjna, Spraw Społecznych i Porządku Publicznego (KSOSiPP), której przewodniczę, mimo covidowych utrudnień zdołała skontrolować będące pod jej opieką zespoły szkół ogólnokształcących i zawodowych powiatu gostyńskiego, zapoznając się z ich specyfiką, trudnościami i osiągnięciami. Wykorzystując okresy wakacji, ferii lub zdalnego nauczania komisja odwiedziła kolejno oba zespoły szkół w Gostyniu i zespół szkół w Krobi, kończąc cykl wizytacji szkół średnich powiatu gostyńskiego w Zespole Szkół Rolniczych w Grabonogu, gdzie członkowie komisji mogli naocznie stwierdzić pilną potrzebę podjęcia prac remontowych niezbędnych dla ratowania zabytkowego budynku tzw. „Pałacu Lossowów”. Pękły ściany tego pięknego obiektu, będącego częścią kompleksu szkolnego, a zarząd powiatu nie znajdował dotąd środków, by rozwiązać ten poważny problem cennej nieruchomości stanowiącej jego własność, chociaż był do tego zobligowany przez upomnienie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Gostyniu z 2019 r., przypominające o obowiązku wykonania zaleceń programu naprawczego z 2016 r., których termin realizacji minął w grudniu 2017 r. (!). Skupiony na ambitnych inwestycjach, takich jak m.in. budowa hali sportowej przy ZSZ w Gostyniu, zarząd powiatu zaniechał koniecznych prac naprawczych w Grabonogu, dlatego na najbliższej sesji Rady Powiatu Gostyńskiego, jako przewodnicząca Komisji SOSiPP zwróciłam się z apelem do zarządu powiatu o wsparcie dyrekcji ZSR w Grabonogu w staraniach o szybkie przeprowadzenie niezbędnych prac remontowych. Mój apel spotkał się ze zrozumieniem zarządu oraz rady powiatu i w kolejnych miesiącach udało się wygospodarować z budżetu powiatu środki na remont zabytkowego budynku w Grabonogu, co miało tym większe znaczenie, że w tym roku obchodzimy 150. rocznicę śmierci związanego z tym miejscem bł. E. Bojanowskiego i w Grabonogu odbywały się latem piękne imprezy okolicznościowe, m.in. koncert orkiestr dętych powiatu gostyńskiego.

Jak dotąd rada powiatu wspierała zabytki, których opiekunowie (parafie) występowali o dotację na prace restauratorskie i konserwatorskie. Na sesji w marcu 2021 r. radni naszego powiatu solidarnie przyznali dotacje dla 3 zabytkowych świątyń. Na czerwcowej sesji przyjęto pozytywnie zaopiniowany przez Komisję SOSiPP „Powiatowy program opieki nad zabytkami na lata 2021-2024 dla powiatu gostyńskiego”, w którym jednym z priorytetów jest „poprawa stanu zachowania zabytków”. Dotąd więc troska o renowację



zabytków łączyła radnych powiatu gostyńskiego, niezależnie od ich przynależności klubowej. Inaczej jednak stało się w przypadku złożonego przez parafię św. Jadwigi w Pępowie, w listopadzie 2021 r., wniosku o dotację ze środków z budżetu powiatu gostyńskiego na potrzeby remontu dachu kościoła w Pępowie. Ponieważ prace na dachu pępowskiej świątyni trzeba było rozpocząć jak najszybciej (grudzień 2021), a rozpatrzenie złożonego po raz kolejny wniosku o dotację Ministerstwa Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu nastąpi dopiero w lutym - marcu 2022 r., skorzystaliśmy z prawa do złożenia wniosku w rzadko wykorzystywanym, ale zgodnym z procedurą przyznawania dotacji, trybie interwencyjnym. Wnioski o dotację na prace interwencyjne wynikające z zagrożenia zabytku przyjmowane są przez cały rok. Wymagają jednak odpowiednich zaświadczeń, których skompletowanie jest czasochłonne, stąd dopiero w połowie listopada nasz wniosek udało się złożyć. Zarząd Powiatu Gostyńskiego przygotował odpowiedni projekt uchwały oraz wniosek o wprowadzenie go do porządku obrad sesji. Jednak wniosek przepadł w głosowaniu nad porządkiem obrad; zabrakło jednego głosu. Rada Powiatu Gostyńskiego nawet się nad nim nie pochyliła, co jest pewnym niebezpiecznym precedensem. Cóż, jak mówi przysłowie; „głową muru nie przebijesz”. Zagadką pozostanie, dlaczego tym razem nie wszyscy radni kierowali się troską o ratowanie ważnego powiatowego zabytku? Jeśli, co po cichu podejrzewam, kryje się za tym polityka, to jest to taka polityka, przez którą zwykli ludzie tracą nią zainteresowanie; polityka, która sprawia, że dla np. radnego bardziej liczą się słupki wyborcze i polityczna gra niż dobro reprezentowanej przez niego społeczności.

Wróćmy do spraw, które udało się załatwić. 8 listopada 2021 r. złożyłam zapytanie w związku z zaistniałą w SPZOZ w Gostyniu sytuacją braku przeszkolenia przygotowującego personel szpitala do wypełniania całej dokumentacji medycznej elektronicznie, łącznie z kartami pacjentów. Wobec zbliżającego się momentu wejścia w życie zarządzenia obowiązującego wszystkich pracowników szpitala do rezygnacji z dokumentacji papierowej na rzecz elektronicznej, poprosiłam o wgląd w harmonogram szkoleń przeprowadzonych lub planowanych dla personelu poszczególnych oddziałów gostyńskiego szpitala. Już po tygodniu otrzymałam odpowiedź zawierającą ww. harmonogram, błyskawicznie opracowany i udostępniony pracownikom szpitala, którzy do końca listopada zostali przeszkoleni, dzięki czemu nie będą mieć problemów z pracą w systemie EDM - Elektronicznej Dokumentacji Medycznej. Harmonogram szkoleń zamieszczony został również na stronie Powiatu Gostyńskiego w zakładce interpelacje i zapytania radnych.

I jeszcze jedna sprawa: 21 listopada 2021 r. minister Jan Dziedziczk skierował do ministra infrastruktury interpelację poselską (nr 28541) w sprawie usprawnienia pracy organów administracji publicznej w zakresie rejestracji pojazdów i wydawania praw jazdy. Interpelacja ta została opracowana w oparciu o przesłany przeze mnie wcześniej postulat dotyczący usprawnienia pracy Wydziałów Komunikacji i Dróg,

których petenci (nie tylko w Gostyniu, ale w całej Polsce) tracą czas i nerwy, oczekując w długich kolejkach na załatwienie formalności. Dokument ten był wynikiem moich spostrzeżeń podczas kontroli Komisji Rewizyjnej w ww. wydziale gostyńskiego starostwa oraz rozmów z jego pracownikami. Czekamy na odpowiedź, którą wraz z interpelacją będzie można znaleźć na stronie Sejmu RP (wystarczy wpisać numer interpelacji).

„Kropla draży kamień nie siłą, lecz częstym spadaniem”.

Mirosława Bigaj



TRANSPORT NA SZCZEPIENIE

Niepełnosprawni mieszkańcy gminy Pępowo, posiadający aktualne orzeczenie o niepełnosprawności, a także osoby mające obiektywne i niemożliwe do przezwyciężenia trudności w samodzielnym dotarciu do punktu szczepień mogą skorzystać z transportu organizowanego przez Gminę Pępowo.

By skorzystać z takiej pomocy, należy skontaktować się z pracownikami Urzędu Gminy Pępowo pod numerem tel. 667 370 758, czynnym w godzinach pracy urzędu, czyli w poniedziałek w godz. 7.15-16.00 oraz od wtorku do piątku w godz. 7.15-15.00.

Monika Gierlik

GOPS INFORMACJA

SPRZĘT REHABILITACYJNY

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Pępowie informuje, że posiada używany sprzęt rehabilitacyjny z Holandii, celem bezpłatnego wypożyczenia go chorym i niepełnosprawnym mieszkańcom gminy Pępowo: łóżka rehabilitacyjne, wózki i chodziki inwalidzkie, krzesła toaletowe. Posiadamy ponadto pampersy dla osób dorosłych.

Zainteresowane osoby proszone są o kontakt z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Pępowie.

Z WIZYTĄ U PRZYJACIÓŁ



W drugiej połowie października, po niemal dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią, sześcioposobowa delegacja z gminy Pępowo zawitała do wietrznego i deszczowego Dodewaard w Holandii. To, czego poskąpiła nam kapryśna aura, zrekompensowali w dwójnasób holenderscy przyjaciele, witając nas jak zwykle gorąco i radośnie.



Celów wizyty było kilka: zapoznanie się z ofertą opieki senioralnej w gminie Neder-Betuwe w ramach przygotowań do uruchomienia pępowskiego Klubu Seniora, podjęcie dyskusji na temat kierunków przyszłej współpracy oraz odbiór pieczołowicie gromadzonego przez członków holenderskiego komitetu sprzętu



rehabilitacyjnego i artykułów higienicznych dla potrzebujących mieszkańców naszej gminy. Odwiedziliśmy też grób Honorowej Obywatelki Gminy Pępowo - śp. Marty Kowalczyk-Liefhebber, na którym pozostawiliśmy znicz oraz polską flagę.

Stojący na czele pępowskiej delegacji zastępca wójta Grzegorz Wabiński przekazał na ręce burmistrza gminy Neder-Betuwe Jana Kottelenberga oraz kierującego Komitetem Neder-Betuwe - Pępowo Riesa Hoogakker listy od wójta Grzegorza Matuszaka, w których - obok serdecznych podziękowań i najlepszych życzeń - zawarte zostało oficjalne zaproszenie do odwiedzenia Pępowa w roku 2022.

Jagoda Kowalewska

Od 1 stycznia 2022 r. wycofanie dotacji na kotły węglowe w „Czystym Powietrzu”



Przypominamy, że zakup i montaż kotła na węgiel – w ramach programu „Czyste Powietrze” – będzie możliwy tylko do końca bieżącego roku.

Oznacza to, że koszt będzie kwalifikowany pod warunkiem:

- 👉 złożenia wniosku o dofinansowanie obejmującego swoim zakresem ten koszt,
- 👉 oraz zakupu i montażu kotła na węgiel **do 31 grudnia 2021 r.** (konieczne jest wystawienie faktury lub równoważnego dokumentu księgowego z datą do 31 grudnia 2021 r.).

Od 1 stycznia 2022 r. nie będzie już można składać wniosków o dotacje na kotły węglowe.



ZGŁOŚ, CZYM OPALASZ!

Od 1 lipca 2021 r. właściciele lub zarządcy budynków, w których znajdują się źródła ciepła i spalania paliw do 1 MW, zobowiązani są składać deklaracje do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). **Obowiązek złożenia deklaracji mają właściciele i zarządcy budynków mieszkalnych i niemieszkalnych.**

Deklarację można złożyć w dwóch formach - elektronicznej i papierowej. W pierwszym przypadku wniosek należy złożyć za pośrednictwem strony zone.gunb.gov.pl (konieczne jest posiadanie profilu zaufanego bądź elektronicznego dowodu osobistego). W przypadku wyboru formy papierowej deklarację trzeba złożyć w Urzędzie Gminy Pępowo (pok. nr 20).



W przypadku źródeł ciepła, które pracowały przed 1 lipca 2021 roku, właściciele budynków mają rok na złożenie deklaracji - termin upływa 1 lipca 2022 roku. Jeśli jednak dom zostanie wyposażony w nowe źródło ogrzewania, które zostanie zainstalowane i uruchomione po 1 lipca br., zgłoszenia należy dokonać w ciągu 14 dni.

Aldona Kaliszewska



SZANSA NA CYFROWY ROZWÓJ

Na początku października 2021 roku ruszył nabór wniosków dla uczniów z miejscowości popegeerowskich na wsparcie w rozwoju cyfrowym i zakup komputerów dla dzieci z rodzin byłych pracowników PGR. Program jest realizowany w ramach Rządowego Programu Polska Cyfrowa.

W ramach programu „Cyfrowa Gmina” dzieci z rodzin byłych pracowników PGR otrzymają sprzęt komputerowy (laptop). Gmina Pępowo zgłosiła 153 osoby. Koszt laptopa na jedno dziecko wynosi 3 500,00 zł, a całkowita wartość komputerów to 535 500,00 zł. Przedmiotem wniosku było również ubezpieczenie sprzętu oraz zapewnienie równego dostępu do Internetu zainteresowanym osobom.

Pismem z dnia 17 listopada 2021 zostaliśmy zobowiązani przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa, realizującego projekt na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, do uzupełnienia przez wnioskujących dokumentów potwierdzających pracę krewnego dziecka w zlikwidowanym Państwowym Przedsiębiorstwie Gospodarki Rolnej. Następnym etapem będzie odesłanie skompletowanych dokumentów oraz wypełnienie odpowiednich arkuszy i oczekiwanie na dalsze instrukcje ze strony weryfikatora.

Magdalena Wajs

ODPORNOŚĆ POPŁACA

Konkurs „Rosnąca Odporność” adresowany był do wszystkich gmin (wyłączając miasta na prawach powiatu), a zasady były proste: zwyciężały gminy, które odnotowały najwyższy przyrost poziomu zaszczepienia mieszkańców pełnym cyklem szczepień przeciwko COVID-19 w okresie od 1.08. do 31.10.2021 r. Samorząd mógł w ten sposób wygrać aż milion złotych.

Założeniem konkursowym było, że trzy gminy w każdym powiecie ziemskim, które odnotują najwyższy wzrost poziomu zaszczepienia otrzymają odpowiednio: 1 mln, 500 tys. i 250 tys. złotych. W województwie wielkopolskim kryterium konkursowe spełniło w sumie 86 gmin, pozyskując ogółem kwotę 52 mln złotych dodatkowego budżetu. Najwyższy wzrost poziomu zaszczepienia mieszkańców w powiecie gostyńskim odnotowała gmina Pępowo, zatem budżet naszej gminy już niebawem zasili nagroda w kwocie 1 miliona złotych!



Dziękujemy wszystkim mieszkańcom, którzy swoją odpowiedzialną postawą przyczynili się do tego sukcesu, a niezdecydowanych niezmiennie zachęcamy do odwiedzenia punktu szczepień. Jesteśmy przekonani, że uzyskane środki finansowe na przeciwdziałanie COVID-19 umożliwią nam jeszcze skuteczniejsze zwalczanie pandemii koronawirusa oraz jej skutków.

Monika Gierlik

**Przyjmę uczniów w zawodzie elektryk,
elektromechanik. Tel. 607 045 643**



COŚ DLA DUCHA, COŚ DLA CIAŁA...

W związku z dużą inwestycją, jaką jest remont dachu na pępowskim kościele, a przy okazji odpustu parafialnego, podjęto szereg działań mających na celu zdobycie dodatkowych funduszy.

Koncert muzyki organowej i kameralnej odbył się w kościele parafialnym w dniu wspomnienia św. Jadwigi, czyli 16 października. Chętnych do posłuchania utworów klasycznych w naszej parafii nie brakowało. Na organach zagrał prof. Bogdan Narloch z Koszalina, na trąbce - prof. Roman Gryń z Poznania.



Podczas koncertu wybrzmiały utwory A. Vivaldiego, F. Chopina, J.S. Bacha czy E. Morricone. Koncert okraszony został anegdotami i słowem zachęty do wpłat przez współorganizatora - Michała Klepackiego. Trwająca dwie godziny uczta muzyczna wieczorową porą przyciągnęła prawie stu słuchaczy.

W dniu odpustu ksiądz proboszcz zaprosił wszystkich parafian na obiad, który przyjął formę pikniku. Panie z KGW przygotowały przepyszne potrawy oraz słodkości, a przy stoisku znajdowały się skarbonki na datki na dachówkę. Była też grillowana kiełbasa oraz szaleństwa z animatorem dla najmłodszych. Na scenie wystąpili uczniowie z zerówki oraz klas I-III, które przygotowały bogaty repertuar piosenek religijnych.

W międzyczasie uczestnicy pikniku mogli wysłuchać legend o świętej Jadwidze oraz zapoznać się z jej



hagiografią. W przerwach wystąpił zespół senierek „Guleckie Szprychy” z Gulcza, czyli byłej parafii księdza proboszcza Andrzeja Drobińskiego. Na piknik przybyli też księża z dekanatu, m.in. z Krobi, Ponieca, Pudliszek czy Żytowiecka. Wszystkim zaangażowanym w przygotowanie pikniku parafialnego oraz jego oprawy artystycznej serdecznie dziękujemy.

Choć pojawiły się wątpliwości, czy pogoda dopisze, święta Jadwiga czuwała nad swoimi wiernymi. Wszystko wskazuje na to, że piknik parafialny stanie się nową tradycją, która będzie łączyć wiernych każdego roku.

Barbara Krajka

ECHO SZKOŁY

Szkoła Podstawowa w Pępowie

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ PRAW DZIECKA

W piątek, 19 listopada uczniowie klas I-III oraz dzieci z oddziałów przedszkolnych uczestniczyły w apelu, którego celem było okazanie solidarności z najmłodszymi na całym świecie. Rocznicą uchwalenia Konwencji o prawach dziecka, dokumentu, który w 1989 roku został przyjęty przez Organizację Narodów Zjednoczonych, to radosny dzień, ale z poważnym przesłaniem. Była to doskonała okazja, aby przypomnieć wszystkim, czym są prawa dziecka i że obowiązkiem nas dorosłych jest ich respektowanie. To także dobra okoliczność, aby zwrócić uwagę społeczeństwa na trudną sytuację dzieci w różnych zakątkach świata, gdzie prawa są drastycznie łamane bądź nie są przestrzegane.



Znajomość praw pozwala najmłodszym uchronić się przed różnymi niebezpieczeństwami. Z drugiej strony daje im możliwość aktywnego uczestniczenia w procesach podejmowania decyzji, które ich dotyczą. Rolą dorosłych jest nie tylko dbanie o to, aby prawa dziecka były przestrzegane, ale także szerzenie wiedzy o prawach dziecka – w tym edukowanie kolejnych pokoleń.

*Małgorzata Andrzejewska,
Jolanta Durczewska, Violetta Rolnik*

Dziecko ma prawo być sobą. Ma prawo do popełniania błędów. Ma prawo do posiadania własnego zdania. Ma prawo do szacunku. Nie ma dzieci – są ludzie.

Cytowane powyżej słowa wybitnego pedagoga i przyjaciela dzieci – Janusza Korczaka – wybrzmiały podczas apelu w rocznicę uchwalenia Konwencji

o prawach dziecka. Z tej okazji uczniowie klas IV-VI uczestniczyli w spotkaniu słowno-muzycznym, którego tematem przewodnim były prawa i obowiązki młodych ludzi.



Podczas uroczystości uczniowie obejrżeli prezentację multimedialną na temat swoich praw i obowiązków oraz wysłuchali kilku wartościowych piosenek. Warto dodać, że każda klasa, pod opieką wychowawcy, aktywnie zaangażowała się w organizację spotkania, przygotowując krótką scenkę obrazującą wybrane prawo. Młodzież wykazała się przy tym znakomitą grą aktorską i dużą kreatywnością. Wspólne przygotowanie i świętowanie praw dzieci bardzo przysłużyło się ich integracji po trudnym okresie izolacji spowodowanej pandemią.

Lidia Muszyńska, Ewa Fabisiak

W KRAJNIE ZMYŚLÓW

W bieżącym roku szkolnym nasze grupy przedszkolne biorą udział w Ogólnopolskim Programie „Krainy Zmysłów, czyli sensorycznie się rozwijam, bo skaczę, biegam i dotykam”. Głównym celem tego przedsięwzięcia jest wsparcie rozwoju dzieci w formie konstruktywnej, angażującej ich zmysły zabawy. Dostarczając dzieciom zróżnicowanych bodźców sensorycznych, wspieramy ich rozwój pod kątem prawidłowej integracji sensorycznej.

W każdym miesiącu realizujemy wyznaczone zadania. Na początku dzieci poznały, czym jest zmysł dotyku oraz zmysł smaku. Dotykając przedmiotów o rozmaitych fakturach rozróżniały materiały miękkie, twarde, szorstkie. Następnie próbowały różnych produktów, takich jak cytryna, kakao, miód czy ogórki, oceniając i kategoryzując na właściwości takie jak: słodki, słony, gorzki, kwaśny.

Dzieci wspólnie z wychowawcą wykonały Sensorka, pacynkę, która będzie im towarzyszyła w kąci sensorycznym. Nie zabrakło też zabaw warzywno-owocowych, podczas których dzieci określały fakturę owocu i warzywa. Uczyły się pojęć: duże, małe, lekkie, ciężkie. Zwieńczeniem





owocowo-warzywnego tygodnia było wykonanie „marchewkoliny” i „dynioliny”, z których dzieci za pomocą foremek wykrawały różne kształty i zwierzątka leśne. Tegoroczna jesień upłynęła w przedszkolu bardzo smakowicie i pracowicie.

Wychowawczynie grup przedszkolnych

MUZEUM? DO DZIEŁA!

Dnia 3 listopada 2021 r. uczniowie klas edukacji wczesnoszkolnej wraz z opiekunami wyruszyli na całodzienną wycieczkę do Poznania. Głównym celem wyjazdu było odwiedzenie Muzeum Narodowego w ramach ogólnopolskiej kampanii „Muzeum za złotówkę”. Lekcje muzealne przygotowane w tym projekcie dla uczniów klas I-III mają charakter spaceru po galerii, podczas którego dzieci w rozmowie z edukatorem dzielą się swoimi spostrzeżeniami i odczuciami na temat oglądanych dzieł sztuki, biorąc udział w zabawach aktywizujących. Celem spotkań jest rozbudzenie wrażliwości estetycznej dzieci i stopniowe

poznawanie przez nie kolekcji Muzeum. Kolejnym punktem na mapie wycieczkowej była poznańska Palmiarnia. Pobyt w niej zachwyił dzieci egzotyką i niezwykłością prezentowanych okazów fauny i flory.



Ponieważ w tym dniu jesienna aura niezwykle dopisała miłym akcentem wycieczkowym był spacer po słonecznym Starym Rynku. Różnorodny program dnia spędzonego poza szkołą sprawdził się doskonale dając dzieciom radość i satysfakcję z obcowania z pięknem i sztuką w wielu postaciach.

Wychowawczynie klas edukacji wczesnoszkolnej

MNOŻYLI NA POTĘGĘ

Szkoła Podstawowa w Pępowie dołączyła w dniu 2 października br. do wielkiego wydarzenia, jakim był XI Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. Celem akcji jest propagowanie zabawowej formy uczenia się matematyki oraz zachęcenie do przypomnienia sobie tabliczki mnożenia w przyjemny sposób.



Podczas przerw dziewczyny z kl. 8a i 8c sprawdziły, jak dobrze tabliczkę mnożenia znają ich koleżanki i koledzy z klas 4-6. Klasy 7-8 rywalizowały ze sobą natomiast w sali komputerowej, na platformie Kahoot. Uczniowie przygotowali ponadto maseczki i koszulki zawierające działania tabliczki mnożenia. Obchodzony w szkole Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia wywołał wśród uczniów wiele pozytywnych emocji oraz pobudził chęć zdrowej rywalizacji.

Gratulujemy Mistrzom, dziękujemy Egzaminatorkom oraz wszystkim, którzy włączyli się do akcji!

Zespół nauczycieli matematyki





RODZINIE NA JASNEJ GÓRZE

„Nie lękajcie się” to hasło tegorocznego Dnia Papieskiego i XXI Pielgrzymki Rodziny Szkół im. Jana Pawła II na Jasną Górę. Pielgrzymka odbyła się w dniu 7 października. Z naszej szkoły uczestniczyło w niej 33 uczniów klas ósmych oraz poczet sztandarowy wraz z opiekunami: p. Magdaleną Kulińską, p. Anną Raczkiewicz, p. Danutą Szczęsną i s. Radosławą. Na czele grupy stanął ks. proboszcz Andrzej Drobiński.

N a s z ą p o d r ó ż rozpoczęliśmy o 4.00 rano. Podczas powitania przeor Jasnej Góry o. Samuel Pacholski zachęcał młodzież do refleksji na temat: „Jak dziś Jan Paweł II odniósłby się do naszych czynów i zachowań, co powiedziałyby o naszych planach i zamierzeniach?”. Analizując to, przeor podsumował osobę Jana Pawła II jako człowieka bezkrytycznego, pozytywnie odnoszącego się do wszelkich nowości i kochającego młodzież. Uroczystym momentem spotkania była Msza Święta sprawowana na wałach jasnogórskich pod przewodnictwem duszpasterza Rodziny Szkół – księdza biskupa Henryka Tomasika. Modląc się u stóp Jasnogórskiej Pani, włączyliśmy się w narodowe dziękczynienie za Prymasa Tysiąclecia oraz wyraziliśmy naszą pamięć, szacunek i uznanie dla Jego życia i posługi pasterskiej, tak ważnej dla naszej Ojczyzny.

W zjeździe uczestniczyło ponad 5000 pielgrzymów z całej Polski i było tam obecnych 140 sztandarów szkół noszących imię Jana Pawła II. W Polsce i na świecie funkcjonuje ponad 1,2 tys.



takich placówek oświatowych. Należący do Rodziny zobowiązani są m.in. do realizowania w swoim życiu nauczania Patrona. Cieszymy się, że mogliśmy uczestniczyć w tym pięknym spotkaniu. Do domu wracaliśmy pełni duchowych emocji z modlitwą i śpiewem na ustach.

Zuzanna Rokicka, klasa VIII b



W SPICHLERZU POLSKIEGO ROCKA

*Kiedy byłem mały,
zawsze chciałem dojść na koniec świata”.*

Dżem

Dnia 13 października 2021 r. uczniowie klasy Vb wraz z panią wychowawczynią Elżbietą Andrzejewską, panem Pawłem Andrzejewskim oraz mamami trzech naszych kolegów wybrali się na wycieczkę do muzeum „Spichlerz Polskiego Rocka” w Jarocinie. Gdy dojechaliśmy na miejsce, czekał na nas przewodnik, który miał zapoznać nas z ponad 50-letnią historią polskiej muzyki rockowej i ponad 40-letnią historią jarocińskich festiwali.



Muzeum położone jest w centrum Jarocina. Jest bardzo nowoczesne i multimedialne. „Spichlerz Polskiego Rocka” w Jarocinie gromadzi różnorodne zbiory, na które składają się m.in. filmy, fotografie, plakaty, czasopisma, teksty utworów, płyty oraz prace plastyczne polskich muzyków i osób związanych z polskim rockiem. Wprowadzeniem do każdego obszaru tematycznego jest light box, w którym zainteresowani znajdą informacje dotyczące prezentowanego zagadnienia, uzupełniane materiałem ilustracyjnym. Osoby pragnące głębiej wnikać w temat mogą skorzystać z infokiosków, gdzie znajdują poszerzone informacje, wzbogacone o materiały filmowe oraz kolekcje pokazujące zespoły reprezentujące dany przedział czasowy. Szczególną uwagę zwracają oryginalne przedmioty podarowane przez znanych artystów m. in. Anję Orthodox czy Renatę Przemysk. W „Spichlerzu...” z każdego zakątka dobiega muzyka, która towarzyszy zwiedzającym na każdym kroku. Dzięki temu wystawa „nie jest martwa, lecz żyje.” Mogliśmy na własne oczy i uszy doświadczyć muzyki rockowej od jej początków – big beatu i rhythm and bluesa – poprzez muzykę alternatywną, punk rock i underground, aż po współczesnego rocka.

W muzeum czekały na nas również inne atrakcje. Jedną z nich były warsztaty zdobienia koszulek i toreb metodą szablonu. To była prawdziwa lekcja techniki.

Daliśmy upust naszej wyobraźni i stworzyliśmy oryginalne koszulki rockowe. Wzięliśmy udział w Questingu edukacyjnym, czyli zwiedzaliśmy muzeum przez zabawę. Zostaliśmy podzieleni na kilka grup. Każda otrzymała kartkę z zadaniami do wykonania. Poruszając się po terenie całego muzeum, musieliśmy poszukać odpowiedzi na pytania. W rywalizacji liczyły się szybkość i spostrzegawczość. Wszystkie zespoły spisały się na medal! W muzeum nie zabrakło też lekcji języka polskiego. Poczuliśmy się jak w prawdziwej Akademii Pana Kleksa. Pani prowadząca lekcję przeczytała nam list, który napisał do nas Pan Ambroży Kleks. Jednym z zadań, które musieliśmy wykonać, było nadmuchiwanie balona i przyczepienie do niego kartki z pytaniem, które chcielibyśmy zadać Panu Kleksowi. Pytania ułożone przez moich kolegów z klasy były ciekawe i zabawne.

Punktem kulminacyjnym naszego pobytu w Spichlerzu Polskiego Rocka były kolejne warsztaty, tym razem chemiczne. Samodzielne wykonywanie eksperymentów było fascynujące, a efekty doświadczeń – widowiskowe; co najważniejsze – było bezpiecznie. Po pięciu godzinach wspaniałej zabawy w „Spichlerzu...” udaliśmy się pod Pomnik Glana, by zrobić sobie wspólne zdjęcie.

Lena Rotman, klasa V b

Z OZOBOTEM ZA PAN BRAT

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Pępowie uczestniczyła w akcji #CodeWeek, czyli wydarzeniu Europejskiego Tygodnia Kodowania, odbywającego się w terminie 9-24 października 2021 r. Jest to społeczna inicjatywa, w ramach której europejskie państwa organizują wydarzenia związane z programowaniem. Akcja prowadzona jest na terenie całej Europy i skierowana do wszystkich, którzy chcą rozpocząć lub kontynuować przygodę z programowaniem.



W ramach tygodnia kodowania uczniowie klas IV programowali ozoboty Evo na zajęciach rozwijających kreatywność. Roboty wędrowały po stworzonych przez uczniów trasach. Ozobot wykorzystuje swoje czujniki i reaguje na otaczający go świat za pomocą emitowanych dźwięków i kolorów. Nauka programowania, rozwiązywania problemów i praca grupowa stały się wciągającą i kreatywną zabawą! Dzięki naszemu zaangażowaniu mogliśmy postawić cegiełkę wsparcia dla Polski w ramach konkurencji międzynarodowej.

Katarzyna Twardowska



KRÓTKA PODRÓŻ W CZASIE

W środę, 30 września, uczniowie klasy ósmej ze Skoraszewic, będący w trakcie omawiania „Pana Tadeusza”, spędzili jeden dzień w skansenie filmowym Soplicowo. Sympatyczny i gościnnie przewodnik, pan Marek, oprowadził młodzież po zagrodzie, wskazał, gdzie i jakie sceny były kręcone, oraz opowiedział mnóstwo anegdot związanych z „Panem Tadeuszem”, z genezą powstania epepe i filmu. Magiczne miejsce przeniosło uczestników wycieczki w czasie, by wraz z Zosią nakarmić gąski i puszczać pięknego sokoła.



Kontakt z żywym inwentarzem wolno chodzącym po obiekcie był dla uczniów niezapomnianą przygodą, która pewnie na długo pozostanie w ich pamięci. Zdobyte wiadomości pomogą im natomiast w chronologicznym uporządkowaniu wątków z „Pana Tadeusza”.

Anna Hadaś, Barbara Krajka

UCZCILI ŚWIĘTO PATRONA



20 października reprezentacja uczniów i poczet sztandarowy Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Skoraszewicach wzięli udział w obchodach Dnia Patrona w szkole w Lusowie. Szkoła Podstawowa im. Józefa Dowbora Muśnickiego uczciła postać generała licznymi występami w sali gimnastycznej oraz hołdami oddanymi pod pomnikiem. Rozstrzygnięto także konkurs patriotyczno-historyczny „W mojej rodzinie był powstaniec”, organizowany przed Towarzystwo Pamięci Generała Józefa Dowbora Muśnickiego. Uczennice naszej szkoły – Klaudia Chorała i Agnieszka Cicha, które zajęły trzecie miejsce w kategorii literackiej szkół podstawowych, otrzymały nagrody i upominki.

Uczniowie skorzystali ponadto z pikniku militarnego, który został zorganizowany przez żołnierzy. Dzieci oglądały pojazdy bojowe, próbowały sprzętu wojskowego oraz jadły prawdziwą grochówkę z kotła. Ostatnim punktem wyjazdu było zwiedzenie z przewodnikiem Muzeum Powstańców Wielkopolskich w Lusowie oraz modlitwa na rodzinnym grobie generała Dowbora Muśnickiego.

Anna Hadaś, Barbara Krajka



POLICJA

NASZE BEZPIECZEŃSTWO ZALEŻY OD NAS SAMYCH

Od 1 czerwca obowiązują nowe przepisy dotyczące pieszych i kierujących. To ogromna zmiana, która dotyczy każdego z nas. Jakie zmiany dotyczą pieszych?

Według nowych przepisów pieszy już znajdujący się na przejściu ma pierwszeństwo przed każdym pojazdem, a z kolei pieszy dopiero na nie wchodzący ma pierwszeństwo przed każdym pojazdem za wyjątkiem tramwaju.

Pamiętajmy jednak, że nowe regulacje **nie zwalniają pieszego z obowiązku zachowania szczególnej ostrożności** podczas wchodzenia i przechodzenia przez jezdnię lub torowisko. Nadal zabrania się pieszemu wchodzenia na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem, w tym również na przejściu dla pieszych. Pieszy jest także zobowiązany do korzystania z przejścia dla pieszych.

Kolejną bardzo ważną zinną dla pieszego jest **zakaz korzystania z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego** podczas wchodzenia lub przechodzenia przez jezdnię lub torowisko, w tym również podczas wchodzenia lub przechodzenia przez przejście dla pieszych – w sposób, który prowadzi do ograniczenia możliwości obserwacji sytuacji na jezdni, torowisku lub przejściu dla pieszych.

Pamiętajmy! Nasze bezpieczeństwo w dużej mierze zależy od nas samych.

*asp. sztab. Monika Curyk
Oficer prasowy KPP w Gostyniu*

Globalne zmiany klimatyczne a działania lokalne



Marian Poślednik
Prezes Zarządu LGD
Gościnną Wielkopolska

Zmiany klimatyczne to bardzo rozległe zagadnienie. My przyjrzymy się tym zmianom w kontekście doświadczeń wynikających z realizacji projektów oraz planów LGD Gościnną Wielkopolska. Zwracamy uwagę na lokalne gospodarowanie wodą opadową.



Schemat niecki filtracyjnej

Sami obserwujemy, że czasem nie pada długo, czasem pada mało i cały opad paruje z powierzchni przesuszanej gleby. Czasem pada dużo i gwałtownie, powodując lokalne podtopienia, a następnie niemal cała woda szybko spływa, a gleba nadal pozostaje sucha.

Czy możemy coś z tym zrobić?

LGD Gościnną Wielkopolska nie oglądając się na przedsięwzięcia zewnętrzne podjęła działania związane z zasobami przyrodniczymi, w tym też związane z ochroną wód powierzchniowych. Myślą przewodnią naszych działań było: gromadzić jak najwięcej wody z opadów i ją wykorzystywać.

Dotychczas Lokalna Grupa Działania „Gościnną Wielkopolska” przeznaczyła 3,6 mln zł na odnowienie, odtworzenie, zagospodarowanie 33 stawów oraz 1,8 mln zł na 16 instalacji Odnawialnych Źródeł Energii.

W ostatnim czasie zrealizowaliśmy projekt współfinansowany przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich dotyczący błękitno - zielonej infrastruktury. W tym projekcie uczyliśmy mieszkańców planowania i zakładania: ogrodów deszczowych, stawów deszczowych i niecek



GOŚCINNA WIELKOPOLSKA
Stowarzyszenie

„Lokalna Grupa Działania Gościnną Wielkopolska”
w Pępowie

filtracyjnych, możliwych do zrealizowania zarówno w przestrzeni publicznej jak i na prywatnych posesjach.

Racjonalne gospodarowanie wodą, w tym wodą opadową, jest jednym z ważniejszych celów rozwoju lokalnego. Zakładanie zwłaszcza ogrodów deszczowych to skuteczne i stosunkowo proste rozwiązanie. W Krobi, przy Zespole Szkół w ramach partnerskiego projektu LGD Gościnną Wielkopolska i Gminy Krobia powstał już taki ogród deszczowy. Jest zasilany wodą z rynien hali sportowej. Zbierająca się w niecce retencyjnej woda zaczyna „pracować” na otoczenie. W ciepłe dni paruje, tym samym wpływa na wilgotność powietrza wokół i obniżenie jego temperatury. Podczas nawałnic - odciąża kanalizację deszczową.



Zakładanie ogrodu deszczowego w Krobi

Na wsparcie podobnych rozwiązań mogą także liczyć mieszkańcy Gminy Pępowa.

LGD przygotowała Konkurs dla organizacji pozarządowych, sołectw, kół gospodyń wiejskich, przedsiębiorstw i grup nieformalnych z terenu działania Stowarzyszenia LGD „Gościnną Wielkopolska”.

Jednym z celów konkursu jest zwiększenie liczby inicjatyw oddolnych w zakresie powstawania ogrodów (stawów deszczowych) na terenie LGD „Gościnną Wielkopolska”.

Zapraszam Państwa
na naszą stronę internetową:
www.goscinnawielkopolska.pl

CIEKAWOSTKI O PSZCZOŁACH



W dniu 7 grudnia pszczelarze czczą swego patrona - Świętego Ambrożego. Nasze koło obchodziło to wydarzenie w dniu 12 grudnia na mszy św. o godz. 9.45.

Gdy św. Ambroży był dzieckiem, rój pszczół usiadł na jego ustach. Chłopiec spał, więc żadna go nie użądliła, a nawet zostawiły trochę miodu. Matka małego Ambrożego wpadła w lament i chciała owady odpędzić, ale ojciec zdecydował, że powinny odlecieć same – i tak też się stało. Przepowiedział jednocześnie, że chłopiec będzie wielkim mówcą.

Święty Ambroży urodził się ok. 339 r. w Trewirze. Pochodził z arystokratycznej rodziny rzymskiej. Jego ojciec był prefektem Galii. Miał dwoje rodzeństwa: starszą siostrę Marcelinę oraz brata Urbanusa. Ambroży był gubernatorem Ligurii i Emilii z siedzibą w Mediolanie. Będąc urzędnikiem odpowiedzialnym za porządek w prowincji i w mieście, chciał osobiście uspokoić lud zgromadzony w katedrze. Gdy wkroczył do świątyni, jak wspomina jego sekretarz Paulin, jakieś dziecko krzyknęło: *Ambrosium episcopum!* (Ambrożego na biskupa!), co też się stało. Zmarł w Wielką Sobotę 4 kwietnia 397 r. Jego relikwie zostały sprowadzone również do Polski - w roku 2014 do Żabiej Woli k. Lublina, a w 2016 - do Kobiernic k. Bielska Białej oraz do miejscowości Czapury k. Poznania.

Wracając jednak do pszczół, to mimo szacunku jakim je otaczano, rzadko trafiały na godła czy herby, ustępując miejsca mniej pracowitym, ale groźniejszym orłom, lwom czy niedźwiedzim. Docenił je natomiast wspomniany w naszym hymnie Napoleon Bonaparte, cesarz Francuzów żyjący na przełomie XVIII i XIX wieku, który z niepozornej pszczoły uczynił jeden z symboli swego kraju. Inspiracją był dla niego król Childeryk I, który rządził państwem Franków 13 wieków wcześniej - w grobie Childeryka I znaleziono bowiem 300 misternie wykonanych złotych pszczół. Podczas swojej koronacji w katedrze Notre Dame Napoleon chciał wyraźnie podkreślić swoją łączność z tym pradawnym królem ziem francuskich, dlatego też wraz z cesarzową Józefiną wystąpili we wspaniałych płaszczach ozdobionych wyszywanymi złotą nicią pszczołami. Złote pszczoły zastąpiły złote lilijki widniejące w godle Francji. Lilijki były symbolem rządzących przed Napoleonem Burbonów, z którymi nowy cesarz nie chciał mieć nic wspólnego. Wkrótce ze wszystkich sztandarów, pieczęci i budynków państwowych zniknęły lilijki, a w ich miejsce pojawiły się pszczoły.

Pszczoła „pan” czy „pani”? Dawnym badaczom dużą trudność sprawiało określenie płci pszczół. Arystoteles -

grecki filozof żyjący w IV w. p.n.e. - rozumiał, że najważniejszym owadem jest matka, ale nie wiedział, że to ona składa jajeczka. Uważał ją za samca i nazywał „władcą”. Co do robotnic miał za to pewne wątpliwości. Z jednej strony zajmowały się domem i dziećmi - wyglądały mu zatem na kobiety. Z drugiej - nosiły ze sobą broń (ząbła), co według niego typowe było dla mężczyzn. Podobne pomyłki popełniali badacze chińscy. Oni również uważali matkę za „króla”, natomiast trutnie traktowali jako „pszczele kobiety”. Uczonym wydawało się, że skoro trutnie nie wylatują po nektar i pyłek, to zapewne - jak przystało kobietom - zajmują się domem.

Inną ciekawostką, już ze średniowiecza, jest wykorzystanie pszczół do działań wojennych. Podczas oblężenia zdarzało się, że obrońcy zrzucali ule z murów miasta na atakujące ich wojsko. Rozwścieczone pszczoły były najskuteczniejsze przeciwko kawalerii - boleśnie pożądlone konie przestawały słuchać jeźdźców. Pszczoły najwidoczniej żywią urazę do dziś, ponieważ strasznie nie lubią zapachu końskiego potu.

W związku ze zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia życzę kolegom pszczelarzom oraz czytelnikom zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku.

Jerzy Ptak

Źródła: Piotr Socha, *Pszczoły*; Wikipedia

POZBĄDŹ SIĘ „KOPCIUCHA”

W 2021 r. dofinansowano z budżetu gminy Pępowo wymianę 12 sztuk „kopciuchów” zgodnie z uchwałą nr XIV/108/2020 Rady Gminy Pępowo z dnia 17 lutego 2020 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu gminy Pępowo na dofinansowanie kosztów wymiany źródeł ciepła w budynkach i lokalach położonych na terenie gminy Pępowo.

W ramach dofinansowania zamontowano 6 kotłów gazowych i 6 kotłów opalanych paliwem stałym (4 na ekogroszek, 2 na pellet). Łączna kwota dofinansowania wyniosła 47 617,08 zł.

Program cieszył się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców gminy i będzie kontynuowany w przyszłym roku. Zasady ubiegania się o dofinansowanie na wymianę pieca w roku 2022 określa uchwała nr XXXI/228/2021 Rady Gminy Pępowo z dnia 5 listopada 2021 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu gminy Pępowo na dofinansowanie kosztów wymiany źródeł ciepła w budynkach i lokalach położonych na terenie gminy Pępowo.

Aldona Kaliszewska

SPORT

MORSY PĘPOWO WRÓCIŁY DO KĄPIELI

Morsowanie w lodowatej wodzie z roku na rok staje się coraz bardziej popularne. Pępowska grupa fanatyków zimnych kąpielii, która od tego roku działa jako sekcja GOKSiAL Pępowo, już na początku października wróciła do swojego naturalnego środowiska - na Cegielnię.



Morsy Pępowo działają już od 3 lat. Pochwalić się mogą nie tylko organizacją licznych imprez, ale także tym, że w lutym tego roku do wody weszła grupa 140 osób.

– Spodziewamy się, że w tym roku zapał opadnie. Mniejsze obostrzenia spowodują, że większość tych osób z ubiegłej zimy wróci do swoich zajęć, a pozostaną z nami prawdziwi pasjonaci zimnych kąpielii. Zapraszamy serdecznie do kontaktu z nami i do wspólnego morsowania. Oprócz względów prozdrowotnych trzyma nas tu wyjątkowa atmosfera i ludzie, którzy potrafią naprawdę dobrze się bawić – mówią Tomasz Gruetzmacher i Waldemar Krzyżosiak - pomysłodawcy i prekursorzy zimnych kąpielii w Pępowie. (red.)

TENISIŚCI NA MEDAL

Bardzo dobrze wypadli w tym roku tenisiści z sekcji Dąbroczanki Pępowo, którzy na zakończenie rozgrywek w Wielkopolskiej Lidze Tenisowej uplasowali się na drugim miejscu. To jak dotąd ich największy sukces. – Mamy nadzieję, że rosnąca popularność tego sportu przyniesie nam jeszcze więcej podobnych sukcesów w przyszłości. Od kwietnia prowadzone są zajęcia z dziećmi w Pępowie, a od początku grudnia wprowadziliśmy trening dla naszej seniorskiej grupy – mówi trener Piotr Wierzchowski.

- Oprócz możliwości systematycznej gry daje to dobre rokowania i nadzieję na jeszcze większe sukcesy – dodaje. Skład drużyny zgłoszonej do rozgrywek w WLT: Jan



Drotar, Piotr Wierzchowski, Krzysztof Matyla, Mariusz Rzepka, Ryszard Gruetzmacher, Zenon Kaczmarek, Tomasz Gruetzmacher, Radosław Grobelski, Adam Gruetzmacher. (red.)

Z PODWÓRKA NA STADION AWANS DO ETAPU WOJEWÓDZKIEGO

Na pępowskiej hali sportowej rozegrano w listopadzie eliminacje ogólnopolskiego turnieju piłkarskiego dla dzieci „Z podwórka na stadion o puchar Tymbarku”.



**Z PODWÓRKA
NA STADION
O PUCHAR TYMBARKU**
PZPN

Jako organizatorzy szczebla finału powiatowego okazaliśmy się mało gościnni. Dwie z trzech rozgrywanych kategorii zdominowali zawodnicy ze Szkoły Podstawowej w Pępowie, grający na co dzień w LKS Dąbroczance Pępowo.

– To wielki sukces oraz radość dla naszych chłopców. Zawodnicy, którzy wygrali swoje kategorie U8 i U10, wiosną spotkają się z innymi drużynami z województwa wielkopolskiego. Dziękuję też dyrekcji szkoły oraz trenerowi Szymonowi Banaszyńskiemu za pomoc przy organizacji finałów w Pępowie. To zawsze pomaga – grać u siebie, przed własną publicznością i pewnie w jakimś stopniu przyczyniło się do sukcesu – podsumowuje koordynator powiatowy turnieju, Tomasz Gruetzmacher. (red.)



NAJWIĘKSZE WYDARZENIE SPORTOWE TEJ ZIMY



Ruszyła halowa liga piłki nożnej PĘPOWO TOPHOG CHALLENGE. To już dziewiąta edycja tej ligi. W sezonie 2021/2022 zobaczymy 11 drużyn, w tym obrońców tytułu - Naleśniki Krobia. Poza nimi udział w rozgrywkach biorą: Tophog, Tygrysy, Pępowo Hooligans, RKS, TMS, NCMS, Asy B-klasy, Gubany, Luntrusy oraz Marbud.

Terminarz ligi dostępny jest na Facebooku: Pępowo Tophog Challenge. Tam też znajdują się wszystkie informacje i aktualności dotyczące ligi, której organizatorem jest GOKSiAL Pępowo. Patronat nad wydarzeniem objęła gmina Pępowo. (red.)



WIOSNĄ MUSI BYĆ LEPIEJ

Trzynaste miejsce zajmuje drużyna Dąbroczanki Pępowo po rundzie jesiennej w RED BOX Klasie Okręgowej. Do tego zmagania w Pucharze Polski zielono-czerwono-niebiescy zakończyli po pierwszym meczu, przegrywając w Pawłowicach.

Młoda drużyna Dąbroczanki ubiegły sezon w A Klasie przeszła jak burza i uzyskała awans do „okręgówki”. Pierwsze pół roku w wyższej lidze pokazało, że w drużynie jest spory potencjał, ale w wielu spotkaniach trzeba było zapłacić przysłowiowe „frycowe”. Kilka pojedynków mogło zakończyć się zdecydowanie lepiej dla podopiecznych trenera Tomasza Leciejewskiego. Doświadczenie zdobywa się z czasem, a młodzi gracze muszą popełnić swoje błędy, co niestety kilkakrotnie się zdarzyło i efekt po rundzie jesiennej jest taki, że zajmujemy dopiero trzynaste miejsce w ligowej tabeli.

Zielono-czerwono-niebiescy na pierwszą wygraną w sezonie czekali do piątej kolejki, kiedy pokonali u siebie GKS Jaraczewo. Wówczas mogło się wydawać, że drużyna w końcu zaskoczy i wyniki będą coraz lepsze. Tymczasem przyszły dwie porażki,

których tak naprawdę można było uniknąć. W spotkaniu z Osieczną zabrakło tylko skuteczności, bo po pierwszej połowie mogło być 4:0 dla Dąbroczanki, a tymczasem prowadzili gospodarze 2:0 i skończyło się porażką 2:5. Tydzień później 2:0 do przerwy prowadziła Dąbroczanka, ale nie udało się „zamknąć” meczu i to się zemściło, gdyż Pawłowice odrobiły straty i wygrały 3:2.



Najlepszy okres drużyna ze Sportowej miała między 8 a 11 kolejką, kiedy zdobyła osiem punktów. Po pewnej wygranej w Oborzyskach 3:0, przyszła efektowna wygrana z Pelikanem 5:1. Następne dwa mecze, w których udało się zdobyć dwa „oczka”, mimo że spokojnie można było pokusić się przynajmniej o cztery, rozegrała Dąbroczanka ze spadkowiczami z V ligi. W starciu z Piastem Poniec nie udało się wykorzystać faktu, że rywale przez znaczącą część czasu grali w osłabieniu.



W piętnastu meczach rundy jesiennej aż czterestu zawodników zdobyło bramkę, a najlepszym strzelcem okazał się Łukasz Ratajczak, który pięciokrotnie pokonał bramkarzy rywali.

Po tych niezłych spotkaniach przyszła nieznacząca porażka w Śmiglu i niestety wysoka u siebie z Koroną Wilkowice. Na szczęście w dwóch ostatnich pojedynkach zielono-czerwono-niebiescy zdobyli cztery punkty, które miejsca w tabeli co prawda nie poprawiły, ale spowodowały, że do szóstego miejsca w tabeli jest strata tylko pięciu „oczek”. Wiosną będzie można spokojnie powalczyć o górną część tabeli, zamiast walczyć o utrzymanie do samego końca.

Łukasz Lisiecki

Drogowskaz społeczny:



Nie upijaj się!

Mniej jest lepiej!

A najlepiej wcale!

PROBLEMY Z ALKOHOLEM – PYTANIA I ODPOWIEDZI (CZ. I)

1. Co powoduje, że ludzie piją więcej niż powinni?

To, że są nieszczęśliwi i że nie radzą sobie z codziennym życiem. Czasem nie jest to ich wina, jak w przypadku nastolatków, których rodzice są uzależnieni i nie uczą swoich dzieci dojrzałej sztuki życia. Alkohol, podobnie jak inne substancje psychotropowe, na chwilę poprawia nastrój i dlatego jest tak chorobliwie atrakcyjny dla tych, którzy są smutni, a tym bardziej bezradni czy zrozpaczeni.

2. Czy alkoholizm jest dziedziczny?

Nie, wprost przeciwnie! To, co jest wrodzone i dziedziczne, to obrona przed alkoholem, gdyż jest to substancja toksyczna, czyli trująca dla organizmu. Po przekroczeniu określonej dawki, zwykle powyżej 6 czy 7 promili, człowiek umiera. Dziedziczne mogą być natomiast problemy życiowe, na przykład w rodzinach patologicznych i wtedy ktoś może się upijać dla „poprawienia” sobie nastroju nawet za cenę zatrucia organizmu i popadania w śmiertelną chorobę.

3. Jak poznać, że jest się alkoholikiem?

Przez to, że taka osoba nie potrafi wypić niewielkiej ilości alkoholu i na tym poprzestać. Ludzie, którzy nie mają problemów alkoholowych, mogą nie pić nic lub pić symbolicznie, czyli wznoszą jeden czy drugi toast. Natomiast alkoholicy albo nie piją nic, albo się upijają. Nie są w stanie już do końca życia odzyskać kontroli nad alkoholem. Ale mogą nie pić nic i wtedy stają się trzeźwymi alkoholikami. Zwykle nie jest to możliwe bez skorzystania z terapii i z wejścia do grup samopomocy, czyli do grup Anonimowych Alkoholików albo do Klubów Abstynenta.

4. Kiedy alkoholik nie może już sam sobie pomóc?

Gdy pojawią się mechanizmy choroby alkoholowej, bo wtedy sięganie po alkohol staje się odruchem, nałogiem, czymś silniejszym od najszczerzych nawet decyzji, by już nie pić. Alkoholik to ktoś, kto śmiertelnie zakochał się w alkoholu (to zakochanie samo nie minie). To także ktoś,

kto nałogowo oszukuje samego siebie (system iluzji i zaprzeczeń), czyli łądzi się, że nie jest uzależniony i wmawia sobie, że picie alkoholu nie niszczy jego zdrowia, życia i relacji międzyosobowych.

5. Jeżeli widzę, że mój znajomy popija ukradkiem, to co mam mu powiedzieć?

Warto takiemu człowiekowi powiedzieć, że zaczyna wchodzić w śmiertelne uzależnienia i że w tej sytuacji najprostszą oraz całkowicie darmową formą pomocy jest włączenie się do którejś z grup Anonimowych Alkoholików albo do któregoś z Klubów Abstynenta.

6. Jeżeli od Taty/Mamy czuję ostatnio alkohol, to jak należy zacząć o tym rozmowę?

Warto podsunąć rodzicom jakąś dobrą książkę czy artykuł na temat problemów alkoholowych, albo napisać im list z podaniem informacji umieszczonych w tutaj zamieszczonych odpowiedziach. Rozmowa na żywo jest trudniejsza ze względu na silne napięcia emocjonalne, które pojawiają się wtedy po obu stronach.

7. Czy alkoholikowi można pożyczać na chleb?

Nie, alkoholikowi nie wolno dawać pieniędzy pod żadnym pretekstem. Można mu dać chleb czy lekarstwo ale nie pieniądze na chleb czy na lekarstwo. Jedyną szansą na wyjście z choroby alkoholowej jest cierpienie alkoholika na skutek błędów, które popełnia. Trzeba pamiętać, że w czynnej fazie choroby alkoholik stracił wrażliwość na cierpienia Boga i ludzi, ale zachowuje jeszcze wrażliwość na własne cierpienia. Gdy ponosi konsekwencje picia, łącznie z głodem, wtedy może — jak syn marnotrawny — zastanowić się i powiedzieć sobie prawdę, że jest alkoholikiem. A to konieczny punkt wyjścia do pokonania choroby.

8. Czy żebractwo i alkoholizm mają coś wspólnego?

Zwykle się ze sobą wiążą, ale zdarza się żebractwo bez alkoholizmu. Najmądrzej pomagamy żebrakom, gdy nie dajemy im nic za darmo, ale proponujemy, że za określoną pracę, na przykład w ogródku, mogą otrzymać od nas określoną zapłatę.

Opr. ks. Marek Dziewiecki, duszpasterz i psycholog,
dyrektor radomskiego telefonu zaufania,
autor ponad trzydziestu książek o wychowaniu,
specjalista w zakresie terapii i profilaktyki uzależnień.

Źródło: <http://alkoholizm.akcjastos.pl/problemy-z-alkoholem-krotkie-odpowiedzi-na-najwazniejsze-pytania/>

KOLPORTER

PRASA KSIĄŻKI KRZYŻÓWKI DRUKI KALENDARZE

KOLEKCJA GADŻETÓW



KIOSK PĘPOWO

ul. St. Nadstawek 1a / budynek GOKSiAL

Polub nas na





SPOKOJNYCH I RADOSNYCH

Świąt Bożego

Narodzenia

ORAZ

POMYŚLNOŚCI I SUKCESÓW

w Nowym Roku

ŻYCZĄ



www.bhp-szkolenia.pl





CHCESZ POZBYĆ SIĘ AZBESTU?

ZŁÓŻ WNIOSEK!

Urząd Gminy Pępowo informuje, że prowadzi **NABÓR WNIOSKÓW** na wykonanie usługi usunięcia wyrobów zawierających azbest.

Z programu pn. „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Pępowo w latach 2021-2022” mogą korzystać osoby fizyczne, w tym rolnicy indywidualni, jak również jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego.

Dofinansowanie obejmuje koszt transportu i unieszkodliwienia wyrobów azbestowych.

Środki pozyskane na ten cel nie pokrywają kosztów demontażu wyrobów azbestowych ani kosztów zakupu i montażu nowych pokryć dachowych.

**ABY SKORZYSTAĆ Z PROGRAMU USUWANIA WYROBÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST,
NALEŻY DO KOŃCA LUTEGO 2022 R.
ZŁOŻYĆ W URZĘDZIE GMINY PĘPOWO (POK. NR 20) WNIOSEK
O ODEBRANIE I UNIESZKODLIWIENIE ODPADÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST.**

**FORMULARZ WNIOSKU
DOSTĘPNY NA STRONIE INTERNETOWEJ WWW.PEPOWO.PL
LUB BEZPOŚREDNIO W URZĘDZIE GMINY PĘPOWO, POK. NR 20.**